PIĄTEK
19 marca 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 78 (1107) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł.

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na Radzie Stołecznej P.P.S.

Wspólna droga

Front walki o pokój i socjalizm

Warszawa (PAP). Na posiedzeniu Rady Stołecznej PPS w dniu 17 bm. sekretarz generalny CKW PPS premier Cyrankiewicz wygłosił obszerne przemówienie, w którym omówił znaczenie jednolitego frontu partii robotniczych na tle dzisiejszych stosunków politycznych.

Na wstępie premier porównał wyniki dwóch różnych dróg odbudowy w krajach Europy środkowo-wschodniej oraz w krajach Europy zachodniej.

W krajach Europy środkowo-wschodniej obalenie tyranii hitlerowskiej zbiegło się z głębokim przewrotem społecznym i politycznym, który zrodził ustroje demokracji ludowej i utorował drogę do gospodarki planowej.

Kapitał USA odbudowuje Niemcy

Inaczej potoczyły się losy krajów Europy zachodniej. Nacisk kapitalizmu amerykańskiego zdławił w zarodku rewolucyjny odruch mas ludowych po wyzwoleniu. Elementy szczerze postępowe odepchnięte zostały od wpływu na los swych krajów.

Kapitał amerykański samą tylko obietnicą pomocy wymógł kapitulację gospodarczą i polityczną swoich zachodnio-europejskich klientów, którzy chędzą posłusznie w kierunku polityki amerykańskiej, gotowe wykonać każde polecenie, **nawet tak samobójcze, jak udział w odbudowie potężnych Niemiec.** Robi to nawet obecnie Francja — podkreślił mówca — popierają to francuscy socjaliści, teoretycznie uzasadnia Blum.

W dalszym ciągu mówca stwierdził, że jednak nie cały obóz socjalizmu zachodnio-europejskiego zeszedł na manowce polityki antysocjalistycznej i przypomina **działalność włoskiej partii socjalistycznej, lewicy socjalizmu francuskiego i lewicy partii pracy.**

Premier Cyrankiewicz omówił następnie stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej wobec podziału na prawicę i lewicę w obozie socjalistycznym w skali międzynarodowej. Przypominając październikową uchwałę CKW PPS, która mówiła o potrzebie wspólnego frontu socjalistów i komunistów w skalach narodowych i w skali międzynarodowej, premier stwierdził m. in.: „Tym mocniej musimy walczyć z prawicą socjalistyczną, która nie tylko wspólnego frontu nie chce, ale która dziś już z tym frontem walczy".

Stanowisko PPS wobec prawicy socjalistycznej

Walka o jedność w obozie socjalistycznym toczyć się musi na gruncie szczerze rewolucyjnym socjalistycznej ideologii. Podstawowym warunkiem walki o właściwe oblicze tej jedności musi być walka z socjalistyczną prawicą o socjalistyczne masy, o partie i o zwycięstwo rewolucyjnych założeń. Walka z prawicą socjalistyczną w skali międzynarodowej musi łączyć się ściśle z walką z wpływami prawicowymi wewnątrz kraju i wewnątrz partii.

Odrodzenie się PPS po wojnie nastąpiło na nowych rewolucyjnych zasadach, na gruncie jednolitego frontu. Proces odcinania się od elementów piłsudczyzny pogłębiał się poprzez trzyletni okres, a zamknięty został Kongresem wrocławskim. Słuszność linii naszej partii określił na naradzie informacyjnej 9 partii sekretarz generalny PPR tow. Gomułka, stwierdzając, że **tylko dzięki jednolitemu frontowi klasy robotniczej uchroniliśmy Polskę przed różnymi wstrząsami politycznymi i gospodarczymi oraz utrwaliliśmy podstawy ustrojowe Polski Ludowej.**

Jedność działania

Premier przypomina, że kongres wrocławski ratyfikował jednomyślnie umowę o jedności działania PPS i PPR. **Ratyfikacja była nie tylko zatwierdzeniem dotychczasowej linii naszej partii, ale wytyczyła dalszą drogę, na której — jak czytamy w umowie o jedności działania — obie partie zmierzają poprzez coraz ściślejszą współpracę i ideowe zbliżenie do osiągnięcia pełnej jedności organicznej partii robotniczych.**

Szybkość dalszego marszu — mówił premier Cyrankiewicz — **zależna jest od trzech elementów: zbliżenia ideologicznego, konieczności przeciwdziałania rozbijaniu jedności klasy robotniczej oraz od szybkości tworzenia się przepaści między przechodzącą na pozycje zdrady interesów proletariatu i pokoju światowego prawicą a rewolucyjną lewicą socjalistyczną.**

Pokongresowy trzymiesięczny okres znamionuje wzmocnienie pozycji Polski na terenie międzynarodowym przez dalsze pogłębienie przyjaźni z ZSRR, poprzez umowy ze Związkiem Radzieckim, przez traktaty handlowe, zdecydowaną politykę zagraniczną, poprzez konsekwentne stanowisko wobec centralnego zagadnienia bezpieczeństwa dla Polski, centralnego dla Europy i w przyszłości centralnego dla świata, zagadnienia sprawy niemieckiej.

Mówca stwierdził, że różnice między obu nurtami ruchu robotniczego w Polsce zmniejszyły się bardzo znacznie.

W dalszym ciągu mówca zwrócił uwagę na potrzebę zaostrzenia walki ideologicznej z prawicą w skali międzynarodowej i z jej krajowymi interpretatorami. Walka z prawicą oznacza walkę ze złowieszczym kapitulanctwem wobec kapitalizmu amerykańskiego, walka z prawicą oznacza walkę z likwidatorstwem socjalizmu przez podporządkowanie obcym, a w końcowym efekcie wrogim klasie robotniczej czynnikom kapitalistycznym.

Taka PPS — kończy premier Cyrankiewicz — **będzie potrzebna w tym okresie przygotowania zjednoczenia klasy robotniczej, będzie potrzebna socjalizmowi obozowi pokoju i narodowi polskiemu. Zadaniem naszym będzie podniesienie idei jedności na fali dynamicznej, bojowej, na fali rewolucji społecznej, wspólnego programu, wspólnych założeń ideologicznych dla ugruntowania niepodległości narodu polskiego, dla wielkiej czekającej nas walki międzynarodowej o pokój, o rewolucję, o socjalizm.**

Tragicznie zmarły minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk na łożu śmierci.

Foto Ag. Il. API

Między Warszawą i Belgradem

Wymiana depesz w rocznicę paktu

Warszawa. (PAP) — W drugą rocznicę paktu polsko-jugosłowiańskiego zostały wymienione między Warszawą a Belgradem następujące depesze:

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.

W związku z rocznicą podpisania umowy o przyjaźni i wzajemnej współpracy między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii, szczęśliwy jestem Panie Prezydencie, że mogę w imieniu Prezydium Ludowej Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii i moim własnym, wyrazić najserdeczniejsze życzenia dla Narodu Polskiego i Państwa osobiście. Umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawarta między naszymi krajami stanowi mocne podstawy niezachwianej przyjaźni i sojuszu naszych narodów i jest orędziem pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

(—) Dr Ivan Ribar, Przewodniczący Prezydium Ludowej Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii".

„Jego Ekscelencja Pan dr Ivan Ribar, Przewodniczący Prezydium Ludowej Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, Belgrad.

W drugą rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii, przesyłam na ręce Pana dla Narodów Jugosławii w imieniu Narodu Polskiego i własnym najserdeczniejsze życzenia.

W duchu szczerej przyjaźni będziemy i nadal kroczyli na wspólnej drodze, prowadzącej nas do postępu i trwałego pokoju.

(—) Bolesław Bierut".

Depesze o podobnej treści wymienili premier Cyrankiewicz i marsz. Tito, oraz ministrowie spr. zagranicznych Modzelewski i Simic.

Trzeba z Polską żyć w zgodzie

— stwierdza Grotewohl na kongresie ludowym w Berlinie

Berlin. (PAP) 17 marca w gmachu opery państwowej w Berlinie nastąpiło uroczyste otwarcie obrad II kongresu ludowego.

Pierwszy, powitany długotrwałymi oklaskami, zjawił się na mównicy Otto Grotewohl, przewodniczący SED. Grotewohl zatrzymał się dłużej na problemie związanym z polityką mocarstw okupacyjnych, występując ostro przeciwko twórcom Bizonii.

Z dużym zainteresowaniem sala wysłuchała oświadczenia Grotewohla w sprawie granicy wschodniej. **Zdaniem jego, wschodnie granice Niemiec zostały ustalone zgodnie z układem poczdamskim między Zw. Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Anglią. Dlaczego więc mocarstwa zachodnie wyraziły w Poczdamie swoją zgodę na wysiedlenie milionów Niemców, a dziś pragną się z tego wycofać? Za zmianą granicy wschodniej Niemiec wypowiadają się obecnie te same siły, które już dwukrotnie doprowadziły Niemcy do katastrofy. Ameryka — dodał Grotewohl — jest od nas dalekp, zaś Polska jest naszym bezpośrednim sąsiadem, który wiele ucierpiał wskutek hitlerowskiego najazdu. Uważam, że lepiej jest dla nas żyć z Polską w zgodzie i utrzymywać z nią przyzwoite sąsiedzkie stosunki, niż na nowo wprowadzać niebezpieczne zadrażnienia.**

Ruda szwedzka dla Bizonii

Brema (ZAP). Prowadzone ze Szwecją przez władze Bizonii rokowania w sprawie dostawy rudy dla niemieckiego przemysłu, doprowadziły do uzupełniających umów.

Dotychczasowe dostawy rudy szwedzkiej w wysokości 1 miliona ton zostaną podwyższone do 2 milionów ton. Import rudy ze Szwecji przewidziany był drogą przez porty Hamburga i Bremę. Obecnie ma on być przeprowadzony głównie przez Emden, częściowo przez Bremę i Hamburg, a w dużej mierze również przez Rotterdam.

Dziś w numerze

Stefan Litauer

Z pamiętników hitlerowskiego ambasadora

Śladami Hitlera

postępuje de Gaulle chcąc zagarnąć władzę we Francji

Paryż. (SAP) „L'Humanité" komentuje ostatnie oświadczenie generała de Gaulle, który stwierdził, że „nadszedł już czas, aby ukrywaną dotychczas miłość między RPE (partia de Gaule) a tak zwaną „trzecią siłą" był przypieczętowany małżeństwem".

Dziennik pisze, że **de Gaulle wyraził w tej deklaracji pragnienie do dojścia do władzy drogą legalną. Nie trzeba zapominać, dodaje pismo, że Hitler tą samą metodą osiągnął władzę w 1933 roku.**

W wypadku powodzenia planów de Gaulle'a — pisze L'Humanité — „socjalistcie" Blumowi przypadłaby w udziale taka sama rola, jaką wobec Hitlera spełniał Hindenburg.

Nie zabraknie cukru na święta

Warszawa (PAP). Zaopatrzenie kraju w cukier komercyjny w okresie świątecznym będzie zupełnie dostateczne. Niezależnie od pewnych pozostałych jeszcze na składach ilości z poprzedniego miesiąca, Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego przydzielił do dystrybucji wewnątrz kraju na marzec 20 tysięcy ton cukru, który już rozprowadzony jest przez składy „Społem" i PCH. Każdy już w tej chwili, nie odkładając do tygodnia przedświątecznego, powinien zaopatrzyć się w cukier, co ułatwi pracę detalistom.

*

Warszawa (PAP). Wielka Brytania zakupiła ostatnio w ramach zawartej z Polską umowy, 15 tysięcy ton cukru. Pierwsze transporty cukru do Anglii odejdą jeszcze przed świętami.

Konflikt między wydawcą a pracownikami

»P. M.« przestaje wychodzić

NOWY JORK. Podano tu do wiadomości, że dziennik nowojorski „P. M." *wydawany przez Marshalla Fielda, przestaje wychodzić z dniem 26 marca br.* Główną przyczyną, *która doprowadziła do zawieszenia pisma, jest konflikt między wydawcą i współpracownikami „P. M."*

W swoim czasie dziennik „PM" był jedynym pismem amerykańskim, które szczyciło się tym, że istnieje, nie zamieszczając wcale ogłoszeń, to znaczy, nie ulegając żadnym wpływom.

Ponieważ pismo zajmowało na ogół stanowisko postępowe w najważniejszych sprawach życia amerykańskiego, współpracownicy i robotnicy, zatrudnieni przy jego wydaniu, pracowali za opłatą niższą, aniżeli w innych wydawnictwach.

Nie dawno jednak pismo zaczęło drukować ogłoszenia, zmieniając coraz wyraźniej swe stanowisko w kierunku prawicowym. Wobec tego zespół pracowników wydawnictwa oświadczył, iż nie widzi potrzeby, aby pracownikom w dalszym ciągu wypłacano takie pobory, jakie otrzymywali wtedy, gdy pismo nie zamieszczało ogłoszeń i zachowywało charakter postępowy.

Przedstawiciele współpracowników redakcji i wydawnictwa zażądali w związku z tym podwyżki płac. Ponieważ porozumienie w tym przedmiocie między współpracownikami i wydawcą nie zostało osiągnięte, ten ostatni zakomunikował, iż zaprzestaje wydawania „P. M."

Pół miliona bezrobotnych liczy W. Brytania

Londyn (PAP) Dziennik „Financial Times" podaje, że, według przewidywań opublikowanych w brytyjskim programie gospodarczym na rok 1948, liczba bezrobotnych wyniesie w końcu br. 450 tysięcy.

Mediolan (obsł. wł.). Trzy gwałtowne pożary, które spowodowały poważne straty, wybuchły ubiegłej nocy w północnych Włoszech.

W miejscowości Cavazza w okolicach Genui padła pastwą pożaru walcownia. Szkody obliczają na kilka milionów lir.

Rekordowe nasilenie amerykańskiej histerii wojennej

Nowy Jork. Na konferencji prasowej w Nowym Jorku Henry Wallace oświadczył, że St. Zjednoczone nie przeżywały jeszcze od chwili zakończenia wojny okresu, w którym histeria wojenna osiągnęłaby taki stopień jak obecnie. Wallace uważa, że nasilenie histerii wojennej w USA w tej chwili jest rekordowe.

„Czas już najwyższy — powiedział Wallace — **aby wszyscy oby watele amerykańscy, pragnący pokoju, zadali sobie pytanie, do czego dążą ludzie znajdujący się u władzy w USA. Jeśli nie dążą oni do wojny, to czemu mówią tyle o powszechnym zaciągu wojskowym? Jeśli nie chcemy wojny, to dlaczego potrząsamy mieczem?"**

Wallace stwierdził, że **nowa partia amerykańska poświęci wszystkie swe siły zahamowaniu histerii wojennej w USA.**

Na konferencji zakomunikowano, że do komitetu, który popiera kandydaturę Wallace'a na prezydenta, przystąpił wybitny działacz związkowy Albert Fitzgerald, przewodniczący związku pracowników przemysłu elektrycznego i maszynowego. Jest to największy związek zawodowy, wchodzący w skład CIO.

Zapadła się sala podczas tańca

Wielka eksplozja w Chicago

Chicago (API) Wczoraj w nocy nastąpiła w Chicago straszna eksplozja w jednej z sal tańca w chwili, gdy na parkiecie znajdowało się ponad 50 par.

Wskutek eksplozji wielki kawał podłogi o rozmiarach 20 na 40 stóp załamał się i pary wpadły do sali bilardowej o piętro niżej.

Policja stwierdziła, że nie ma dotychczas śmiertelnych ofiar, natomiast jest wiele rannych. Jedna osoba jest jeszcze uwięziona w gruzach.

Katastrofa wydarzyła się w lokalu na Bowling Alley, na uroczystość z okazji dnia św. Patryka.

Tunel pod kanałem La Manche

będzie kosztował 60 mil. funtów

LONDYN. (SAP). W brytyjskiej Izbie Gmin odbyła się konferencja inżynierów francuskich i brytyjskich, oraz brytyjskich członków parlamentu na temat planów budowy podmorskiego tunelu pod kanałem La Manche, łączącego Dover i Calais.

Na konferencji omówiono stronę techniczną i finansową zagadnienia. Ustalono, że budowa tunelu kosztować będzie od 50 do 60 milionów funtów szterlingów. Postanowiono również zwrócić się do rządów Wielkiej Brytanii i Francji z apelem o jak najśpieszniejsze rozważenie projektu budowy tunelu z punktu widzenia politycznego.

Min. Czepiczka zaproszony do Polski

Praga. (SAP) Ambasador R. P. Olszewski odwiedził we wtorek nowego czechosłowackiego ministra sprawiedliwości, dra Czepiczkę, zapraszając go do Polski.

Minister Czepiczka obiecał z zaproszenia skorzystać natychmiast po wyborach parlamentarnych. Zapewnił on ambasadora Olszewskiego, że w wyniku ostatnich przemian nastąpi zacieśnienie współpracy sądowniczej między obu państwami, oraz wysunął konieczność wprowadzenia jednolitych norm karnych za szerzenie nienawiści między obu krajami.

Epizod w Zabrzu

To, co zdarzyło się w Zabrzu, dla ludzi myślących starymi kategoriami, jest wypadkiem bez precedensu. W Polsce Ludowej jednak nie jest to pierwszy wypadek — odwrotnie, posunięcie to wypływa z ducha wielu poczynań rządu i wielokrotnie zostało zaaprobowane zgodnie przez całe społeczeństwo.

Jak donosi prasa (por. str. 4 — wiadomość pt. „Wspaniałomyślny gest władz bezpieczeństwa") grupę 15 uczniów miejscowych szkół średnich, zaaresztowanych za udział w nielegalnej organizacji wywrotowej pod nazwą „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej", władze bezpieczeństwa zwolniły, nie nadając sprawie żadnego toku. Czyny ich podlegały prawnie surowym represjom.

Jakie są motywy takiego stosunku państwa i społeczeństwa do młodocianych zapaleńców?

Jest rzeczą jasną, że jest to jeszcze jeden drobny epizod, charakteryzujący fakt o kolosalnym znaczeniu i zasięgu: fakt dalszego wzrostu siły i autorytetu Polski Ludowej, dalszej stabilizacji w kraju i dalszej konsolidacji całego społeczeństwa wokół podstawowych wytycznych Nowej Polski. W obliczu tego procesu, który przestał już być tajemnicą nawet i dla niechętnych nam kół Zachodu, epizod w Zabrzu wygląda inaczej; wiemy wszyscy, kim są inspiratorzy takich ruchów wśród młodzieży. Więcej — wiemy, w jaką otchłań już się oni stoczyli, jakich środków się chwytają (por. procesy o szpiegostwo i kolaborację z Niemcami) i — jak wielka jest ich klęska.

Na tym tle nabierają symbolicznego znaczenia słowa, że młodociani wywrotowcy zostali zwolnieni, m. in. dlatego, że „część z nich jest przed egzaminem dojrzałości. Niechaj wracają do nauki. Życie ich jeszcze wiele nauczy, życie ich przekona, jak już przekonało tylu przed nimi, i jak przekonywa z dnia na dzień ostatnich rozbitków oenerowsko-sanacyjnych „snów o szpadzie" i o „sojusznikach z Zachodu", że społeczeństwo idzie jedynie słuszną drogą, że Polsce potrzebne są ich młode umysły i zdrowe ręce, a nie mętne, wrogie i szkodliwe mrzonki, że stoi przed nimi otworem droga służby Polsce i narodowi polskiemu, a nie kręte ścieżki, które prowadzą nieuchronnie do służby obcym mocarstwom. Niechaj się uczą. Egzamin dojrzałości mają jeszcze przed sobą. Bo Polska Ludowa już go zdała, bo koncepcja demokracji ludowej w społeczeństwie naszym już od dawna zwyciężyła.

Ale sprawa ma inny także aspekt: taka „konspiracja" wśród młodzieży zrodziła się z określonej atmosfery w określonym środowisku, wrogim Polsce Ludowej. Społeczeństwo słusznie obarcza odpowiedzialnością za podobne fakty rodziców i wychowawców. Społeczeństwo słusznie szuka źródła takich „natchnień".

Dom i szkoła winny wzmóc uwagę. Spoczywa na nich odpowiedzialność za wychowanie młodzieży.

Sprawa Zabrza jest błaha dzięki temu, że władze ją zawczasu przecięły. Ale fakt, że młodzież w nią zabrnęła, każe nam raz jeszcze zwrócić uwagę na zagadnienie wychowywania młodzieży.

Niechaj przemyślą je wychowawcy i rodzice. Dobro Polski Ludowej tego wymaga. (t)

Metalowcy obradują w Katowicach

Mieszkania dla robotników

w planie inwestycyjnym CZZM na 1948 r.

Katowice. (t) W sali Wojew. Domu Kultury Zw. Zawodowych w Katowicach rozpoczął w dniu 17 bm. dwudniowe obrady **Krajowy Zjazd Aktywu Centr. Związku Zaw. Metalowców w Polsce.** Na zjazd przybyło około 250 delegatów z całego kraju — przewodniczących i sekretarzy wszystkich oddziałów Związku, sekretarzy okręgów, przedstawicieli Wydziału Wykonawczego oraz szereg przodowników pracy z zakładów przemysłu metalowego.

Obrady zagaił przewodniczący Zarządu Głównego CZZM, Kieszczyński, który powitawszy zebranych delegatów, podkreślił doniosłe znaczenie zjazdu, będącego dorocznym przeglądem pracy i osiągnięć metalowców polskich, po czym powołał do prezydium przedstawiciela Komisji Centralnej, Geberta oraz kilku przodowników pracy.

Następnie głos zabrał sekretarz Gebert, który wygłosił obszerny referat polityczny, nakreślający na tle powojennych stosunków gospodarczych i politycznych w kraju i za granicą znaczenie ruchu zawodowego robotników polskich. **Trzy miliony zrzeszonych w związkach zawodowych robotników** — powiedział prelegent — **dzierżą dziś w swych rękach losy kraju, będąc nie tylko jego fundamentem ekonomicznym, ale również najlepszą gwarancją niezależności państwowej.**

ILOŚĆ I JAKOŚĆ

Nicią przewodnią działalności związków zawodowych jest realizacja Trzyletniego Planu Narodowego — jedynej drogi do osiągnięcia dobrobytu państwa. **Rok 1947, jako pierwszy jego etap, przyniósł wykonanie planu rocznego w 103% w skali ogólnopaństwowej i przekroczenie produkcji przedwojennej.** Rok 1948 stać będzie pod znakiem dalszego rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu w porównaniu z rokiem ubiegłym (sam przemysł metalowy zwiększy wydajność o 31%) oraz poświęcony będzie walce **o zwiększenie ilości i podniesienie jakości całej produkcji.**

Sekretarz gen. CZZM, Piłat, zajął się następnie omówieniem spraw organiz. Związku, przechodząc po kolei najważniejsze fazy jego powojennej rozbudowy. Liczba 80 tys. członków w pierwszym okresie organizacyjnym wiosną 1945 r. **wzrosła w ciągu paru następnych miesięcy do 111 tys.,** zatrudnionych w 477 zakładach pracy, w czym było 74 tys. metalowców i 36 tys. hutników. Z końcem 1946 r. Związek objął już rzesze metalowców, hutników i elektrotechników, podnosząc z dnia na dzień swą liczebność.

DRUGI CO DO WIELKOŚCI ZWIĄZEK W POLSCE

Dziś CZZM w Polsce posiada około 330 tys. członków i jest drugim z kolei co do wielkości — po Związku Zawodowym Kolejarzy — związkiem zawodowym w kraju. Zasięgiem swym obejmuje 2400 zakładów pracy, dysponuje gęstą siecią domów wypoczynkowych, setkami świetlic i domów kultury, bibliotek, sekcji sportowych i artystycznych, młodzieżowych i kobiecych. Cyfry te są wymownym świadectwem osiągnięć polskich robotników.

Przemawiający następnie zastępca przewodniczącego, Zuchowicz, zreferował zagadnienia ekonomiczne i socjalne. Wracając raz jeszcze do przewidzianej na rok bieżący kolosalnej rozbudowy całego przemysłu krajowego, mówca przypomniał, że z 190-miliardowego budżetu inwestycyjnego, **znaczna część przypada przemysłowi metalowemu. Planowe w nim inwestycje obejmą szereg hut i zakładów metalurgicznych, z których np. huta „Florian" otrzyma 475 mil. zł. huta „Kościuszko" 435 mil. zł. Poza tym duże sumy przeznaczone zostały na budownictwo mieszkaniowe dla robotników.**

Jeśli chodzi o pewne zmiany w układach zbiorowych dla niektórych branż, poczynione zostały już w tym kierunku starania.

Następnie przew. Zuchowicz przeszedł do omówienia zagadnień zaopatrywania pracowników C. Z. Z. M. w przydziały żywnościowe, tekstylne, sprawy ubezpieczeń społecznych, higieny i bezpieczeństwa pracy, tak ważnego w dobie współzawodnictwa oraz zarobków robotniczych.

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH

Jako ostatni wygłosił referat skarbnik Zarządu Głównego, Majewski, który przypomniał zebranym zasady gospodarki finansowej Związku, po czym nastąpiła dyskusja. Wypowiadający się delegaci poszczególnych oddziałów CZZM poruszali różne bolączki, dotyczące zasad siatki pracy i płacy, spraw kobiecych i młodzieżowych, kas zapomogowych, braków w funkcjonowaniu Rad Zakładowych itp.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad kierownik Wydziału Kultur.-Oświatowego, prof. Pliszewski wręczył odznaki honorowe z dyplomami 25 członkom Związku, zasłużonym na odcinku pracy kulturalno-oświatowej.

Komunikacja lotnicza Praga — Teheran

Praga. (PAP) W niedzielę 21 marca odleci z Pragi pierwszy samolot pasażerski do Teheranu z międzylądowaniem w Lyddzie w Palestynie.

W ostatnich tygodniach przeprowadzono szereg próbnych lotów do Teheranu i Bombaju, które dały zadowalające wyniki.

Nowa linia okrętowa Polska — Holandia

Gdynia. (PAP) Firma maklerska Rummel i Burton w Gdyni przyjęła w dniu 16 bm. pierwszy statek holenderskiej linii regularnej „Polen Lyn". Jest to M/S „Bernysse", który będzie utrzymywał stałą komunikację pomiędzy Rotterdamem, Amsterdamem, Antwerpią i Gdynią.

Motorowiec holenderski w pierwszej swej podróży do Polski przybył z ładunkiem skór solonych i mokrych, oleiny, materiałów elektrotechnicznych i szmat wełnianych do przeróbki wagi 419 ton. Z Amsterdamu statek zabrał 150 ton lnu.

Polityka sprzeczna z rozsądkiem

Wicemin. Clementis omawia sytuację międzynarodową

Praga (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Czechosłowacji, dr Clementis, wygłosił w Kładnie przemówienie, w którym omówił politykę zagraniczną Czechosłowacji oraz sytuację międzynarodową.

Dr Clementis stwierdził, że różnica jaka ujawniła się między polityką zagraniczną Związku Radzieckiego i jego sojuszników a polityką USA, Anglii i ostatnio Francji, nie mogła pozostać bez wpływu na stanowisko Czechosłowacji. Polityka Związku Radzieckiego — powiedział Clementis — jest logicznym i konsekwentnym kontynuowaniem zasad, w obronie których narody świata wycierpiały tak wiele w czasie ostatniej wojny, jest wyrazem woli niedopuszczenia do odrodzenia sił agresywnych, które wywołały wojnę.

Przechodząc do omówienia trzech ostatnich konferencji państw zachodnich — londyńskiej, brukselskiej i paryskiej — dr Clementis stwierdził, że wspólną przewodnią ich ideą była tzw. doktryna Trumana, która następnie otrzymała miano planu Marshalla. Minister podkreślił, że największym niebezpieczeństwem, jakie kryje dla Czechosłowacji nowa koncepcja polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych — jest sprawa Niemiec, których przedstawiciele dopuszczeni zostali obecnie do udziału w konferencji paryskiej i które prawdopodobnie objęte będą również blokiem zachodnim. Udział Niemiec w planie Marshalla oznacza, że państwa, planem tym objęte, pracować będą na rzecz odbudowy Niemiec.

Dr Clementis wyraził przekonanie, że wywoływanie psychozy wojennej przez zawieranie „świętych przymierzy" i bloków, mających na celu zdławienie sił postępowych w skali narodowej i międzynarodowej **musi zakończyć się niepowodzeniem, podobnie jak niepowodzeniem musi zakończyć się polityka sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i zasadami rozwoju ludzkości.**

Polski „skip" zwiększa wydobycie węgla

Katowice. (PAP) Urządzenie do transportu węgla, pierwszy „skip" polskiej produkcji, radykalnie zwiększa tempo wydobycia węgla na kopalni „Makoszowy". Przewozi on na raz 12,5 tony węgla, co stanowi 4.000 ton w ciągu ośmiu godzin pracy, czyli ok. 200 wagonów kolejowych.

Mechanizm ten zastępuje pracę całej dotychczasowej obsługi wózków kopalnianych, krążących między powierzchnią i dołem. Maszynista „skipu" korzysta z fotokomory, wmontowanej obok maszyny wyciągowej, co pozwala na zorientowanie się w położeniu „skipu" i czasie wyprowadzenia go na powierzchnię.

„Skip" wykonała huta „Karol" w Wałbrzychu, a urządzenia elektryczne Państwowe Przedsiębiorstwo Elektryczne w Katowicach.

Przemówienie prezydenta Trumana

Plan Marshalla — podstawą polityki USA

Nowy Jork (PAP). Prezydent Truman wygłosił na wspólnym posiedzeniu obu izb Kongresu, przemówienie, w którym omówił pewne problemy amerykańskiej polityki zagranicznej i przedstawił kilka projektów ustaw.

Projekty prezydenta Trumana obejmują sprawę wprowadzenia z powrotem na okres tymczasowy obowiązkowej służby wojskowej, uchwalenia ustawy o przeszkoleniu wojskowym oraz szybkiego przyjęcia planu Marshalla.

Uzasadniając swe wnioski, prezydent Truman usiłował wywołać wrażenie, jakoby wprowadzenie ich w życie miało przyczynić się do utrwalenia pokoju. Mówca, domagając się szybkiego uchwalenia planu Marshalla, podkreślił, że **plan ten stanowi podstawę amerykańskiej polityki zagranicznej.**

Prezydent Truman powtórzył w przemówieniu swym znane tezy amerykańskiej polityki zagranicznej, sprzeczne z zasadami współpracy międzynarodowej, oraz zaatakował prawo veta w ONZ, uważając równocześnie za wskazane „zaapelować" do Związku Radzieckiego o „szczery udział w wysiłkach zmierzających do utrwalenia pokoju".

Z kolei poruszył Truman sprawy związane z podpisanym w dniu wczorajszym paktem brukselskim i zapowiedział pełne poparcie Stanów Zjednoczonych dla sygnatariuszy tego paktu. Prezydent Truman zakończył swe przemówienie zdawkowym oświadczeniem o „wierności Stanów Zjednoczonych dla Organizacji Narodów Zjednoczonych".

Zmarł polski uczony

Warszawa (obsł. wł.) W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie prof. wydziału weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego dr Konstanty Łopatyński. W zmarłym traci nauka wybitnego uczonego, a weterynaria najlepszego klinicystę. Pogrzeb odbędzie się w najbliższy piątek.

†

Śp. Karkoszka Jan

odznaczony Śląskim Krzyżem Powstańczym, Komandor Legii Honorowej, b. Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P. oraz Zarządu Okręg. Śląsko - Dąbrowskiego zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 16 bm. w wieku lat 58.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby w Piotrowicach przy ul. Matejki nr 5 (w pobliżu dworca) dnia 21. 3. br. o godz. 16, o czym zawiadamia swych członków. (1131)

ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.
1131 W KATOWICACH

Badania komisyjne... w kilka tygodni po fakcie

„Nie bili Polaków - bo nie ma śladów"

Naiwny komunikat o postępowaniu francuskiej policji

Warszawa. (PAP) Doniesienie francuskiej agencji urzędowej „Agence France Presse" stwierdza, że specjalna komisja medycz na badała na miejscu w Metzu sprawę polskich górników, potrak towanych nieludzko podczas śledztwa przez francuską policję.

„Agence France Presse" podaje, że wynikiem pracy tej komisji jest stwierdzenie, iż u zatrzymanych przez policję francuską Polaków nie znaleziono na ciele żadnych śladów bicia czy znęcania się w innej formie. Członek komisji, Cauly z Paryża, miał również według oświadczenia AFP oświadczyć, że metody stosowane w tym wypadku przez francuską policję, nie wyszły poza ramy normalnych w postępowaniu śledczym praktyk, stosowanych przez policję wszystkich krajów.

Rzecznik rządu polskiego na konferencji prasowej w Warszawie oświadczył w związku z tym komunikatem, że komisja nie badała zupełnie pomieszczeń władz policyjnych w Metzu. O ile nam wiadomo — oznajmił rzecznik — **p. Cauly żadnego oświadczenia nie składał.**

Trzeba też podkreślić, że dochodzenie komisyjne, prowadzone w kilka tygodni po fakcie, nie może ustalić śladów bicia po twarzy. Niemożliwe też jest, by ekspertyza medyczna wyjaśniła, czy aresztowani Polacy byli trzymani w kajdanach i przykuwani do ścian.

W tym stanie rzeczy — powiedział rzecznik rządu polskiego — muszę stwierdzić, iż wyjaśnienie, opublikowane przez Agence France Presse, właściwie niczego nie wyjaśnia.

Przed kongresem slawistów w Moskwie

Słowiańska myśl naukowa

w walce z antyludową ideologią

Warszawa (PAP) **W sali konferencyjnej Komitetu Słowiańskiego w Warszawie odbyła się w dn. 17 marca br. konferencja delegatów polskich, którzy wezmą udział w kongresie uczonych słowianoznawców w Moskwie.**

W obradach wzięli udział m. in. wicemarszałek Barcikowski, wiceminister oświaty Krassowska, wicemin. skarbu Dietrich oraz sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Trojanowski.

Witając obecnych, wicemarszałek Barcikowski stwierdził na wstępie, że **olbrzymie zadania realizowane obecnie przez narody słowiańskie wymagają dużego wysiłku słowiańskiej myśli naukowej. W przeciwieństwie do istniejącego stanu w krajach imperializmu, gdzie nauka jest przede wszystkim narzędziem w rękach sił antyludowych, w krajach demokracji ludowej są przed myślą naukową otwarte najszersze perspektywy.**

Gwarancją sukcesów nauki, jej rozwoju i postępu jest ścisły jej związek z życiem narodu, związek i współdziałanie myśli naukowej z postępową i wolnościową myślą ogólnosłowiańską. Najbardziej odpowiedzialne zadania przypadają naukom humanistycznym, podsumowują one wyniki doświadczenia historycznego, ułatwiają narodom zrozumienie współczesnej sytuacji historycznej, demaskują wysiłki wroga i ułatwiają wybór słusznej drogi dalszego rozwoju. Słowiańska nauka humanistyczna — słowianoznawstwo, posiada piękne postępowe tradycje. Idea słowiańska stała się sztandarem ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach słowiańskich.

Przed uczonymi krajów słowiańskich wysunięte zostało wdzięczne zadanie prowadzenia walki przeciwko antyludowej nauce i ideologii. Konieczność tej walki jest oczywista wobec odradzania się antyhumanistycznej teorii rasowej w obozie imperialistycznym.

Następca gen. Claya

Nowy Jork (PAP) Berliński korespondent dziennika „New York Times" donosi, że w tamtejszych kołach amerykańskich przewiduje się, iż następcą gen. Claya zostanie ambasador USA w Moskwie — gen. Smith. Będzie on tymczasowym komisarzem amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech po przejęciu tam władzy przez Departament Stanu z rąk zarządu wojskowego.

Dalsza lista dzieci polskich w W. Brytanii

Warszawa. Podajemy dalszą listę dzieci polskich w W. Brytanii. Dzieci te posiadają krewnych w Polsce, jednak adresy ich nie są znane.

Kosmala L. ur. 22 3. 1927 r., Kostecki Jerzy ur. 29 8. 1928 r., Koszewska Zofia ur. 29 11. 1927 r., Kowalczyk H. ur. 18 1. 1930 r., Kowalczyk Piotr ur. 29 6. 1929 r., Kozak Marian ur. 3 7. 1929 r., Kozieł Janina ur. 18 6. 1930 r., Kozuchowski Piotr ur. 1928 r., Kraszewski Eugeniusz ur. 2 12. 1928 r., Kraszewski Stanisław ur. 27 6. 1929 r., Kroczek Norbert ur. 10 9. 1927 r., Kolesa Ryszard - Zygmunt ur 21 1. 1944 r., Korolak Krystyna ur. 14 9. 1946 r., Kowalik Helmut ur. 1929 r., Król Błażej ur. 10 3. 1929 r., Krauze Zbigniew ur. 16. 3. 1928 r., Krystofiak Czesława ur. 28 9. 1929 r., Ksok Mamert ur. 11 11. 1929 r. Kuczkowska Alicja ur. 16 1. 1945 r., im. rodziców Marian i Janina. Kundegorski Kazimierz ur. 29 7. 1930 r., Kurjata Tadeusz ur. 19 12. 1929 r., Kuryba Jarosław ur. 1 1. 1928 r., Kuśnierz Czesław ur. 7. 4. 1927 r., Kuszka Ginter ur 27 4. 1928 r., Kuźbiak Ernest ur. 19 4. 1927 r., Kuzio Mikołaj ur. 31 8. 1927 r., Lachowicz Andrzej Jan ur. 24 1. 1945 r. syn Anny, Langer Waldemar ur. 19 7. 1928 r., Laskowski Bohdan ur. 8 9. 1923 r., Leja Eugeniusz ur. 4 3. 1928 r., Lemich Waldemar ur. 27 3. 1944 r. syn Alberta i Stanisławy. Lemich vel Lemisz Urszula ur. 7 5. 1945 r., córka Alberta i Stanisławy, Leśniewski Tadeusz ur. 6 1. 1930 r., Lewkowicz Roman ur. 26 5. 1928 r., Lipop Jacek ur. 14 11. 1928 r., Lisek Mieczysław ur. 27 10. 1931 r., Łasińska Wacława ur. 25 9. 1928 r., Łobek Jan ur. w 1928 r., Łukowski Z. ur. w 1929 r., Maciagowski Grek ur. 1 3. 1927 r., Majchrowski R. ur. 25 12. 1927 r., Malczewski Kazimierz ur. 3 5. 1926 r., Malinowski Zygmunt ur. 7 8. 1928 r., syn Elżbiety, Marder Witold ur 14 2. 1930 r., Marokwia Jerzy ur. 23 5. 1928 r., Maszota Danuta ur. 18 2. 1934 r., Maszota Ryszard ur. 16 4. 1930 r., Matczak Józef ur. w 1928 r., Matyja Kazimierz ur. 26 11. 1928 r.

Osoby, zainteresowane w tej sprawie, proszone są o zasięganie informacji w Referacie Opieki nad Dziećmi Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, przy ul. Piusa XI nr 24.

15 lat więzienia za napady

BYDGOSZCZ. (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę Sylwestra Wiśniewskiego zam. w Złotorii w pow. szubińskim. Jak wynika z aktu oskarżenia, Wiśniewski przewodził bandzie, która dokonała na terenie powiatów: szubińskiego, bydgoskiego i inowrocławskiego licznych napadów na mieszkańców tych gmin.

Sąd skazał Wiśniewskiego na karę 15 lat więzienia.

„Święte Przymierze XX wieku"

Traktat brukselski wymierzony jest przeciwko wolności narodów

Bruksela (API). Wczoraj po południu podpisany został w Brukseli traktat między Francją, Anglią i państwami Beneluxu nazwany przed dwoma tygodniami przez moskiewską „Prawdę" „Świętym przymierzem XX wieku" skierowanym przeciwko wolności, niepodległości i prawom demokratycznym narodów Europy.

Podpisany wczoraj traktat, znany lepiej opinii publicznej pod nazwą „unii zachodniej" zawarty został na lat 50 i przewiduje możliwość przyłączenia innych państw. Główne postanowienie traktatu jest natury wojskowej i gwarantuje dostarczenie pomocy wojskowej i innej każdej ze stron, która „stałaby się przedmiotem zbrojnego napadu w Europie".

Traktat zapowiada także utworzenie rady konsultacyjnej, która będzie zwoływana we wszystkich sprawach objętych traktatem.

Jak donosi paryski dziennik „LIntransigeant" na zasadzie traktatu podpisanego w Brukseli utworzone będzie stanowisko generalnego inspektora armii Francji, Anglii i Beneluxu.

MAGAZYN zaciekawi wszystkich

Stefan Litauer

Z pamiętników hitlerowskiego ambasadora

Przygotowanie ataku i okupacja Polski

(SPECJALNIE DLA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Londyn, w marcu.

Dla nas, Polaków szczególnie interesujące są te zapiski Hassella, bo dotyczą cynicznego przygotowania inwazji Polski przez Hitlera. Pamiętniki Hasella zaczynają się od daty 17 września 1938 r. W Obersalzbergu Monachium, gdy po odwołaniu go ze stanowiska ambasadora Rzeszy w Rzymie pozostawał on bez określonego przydziału w Auswärtiges Amt, jako doradca podsekretarza stanu Weizsäckera, Hassell żył w serdecznych stosunkach z ambasadorem brytyjskim w Berlinie, sir Nevill Hendersonem i powierzchnie uchodził za anglofila. Wątpliwie Henderson obdarzał go dużym zaufaniem.

Pierwsza wzmianka co do możliwości ataku na Polskę jest pod datą 4 grudnia 1938 r., a więc w czasie, gdy jeszcze trwała pomonachijska euforia piłsudczyków z hitlerowcami. Tego dnia Hassell rozmawiał z Weizsäckerem, który udzielił mu bardzo alarmującego opisu" polityki zagranicznej Ribbentropa i Hitlera. „Uważał on, że w sposób oczywisty zmierza ona do wojny. Nie zostało jeszcze zdecydowane, czy uderzyć od razu na Anglię, trzymając Polskę w szachu, w stanie neutralności, czy też ruszyć najpierw na Wschód celem zlikwidowania krwawy niemiecko-polskiej i ukraińskiej, oraz kwestii Kłajpedy. Ta ostatnia według opinii Hitlera, nie wymaga uciekania się do siły orężnej, lecz wystarczy wysłanie listu zakomendowanego pod adresem Litwa".

Prowokacje na Śląsku

Dalsze uwagi, potwierdzające z całym zimnym cynizmem przygotowywaną była inwazja Polski odnoszą się do miesiąca sierpnia 1939 r.

Pod datą 1 sierpnia Hassell ujawnia, że „wysokie osobistości" ministerstwa propagandy przewidują odjęcie ataku na Polskę przez Niemcy i Litwę około 20 sierpnia, po czym czym „Litwinom obiecać miasto Wilno".

Następnie, pod datą 7 sierpnia Hassell na podstawie informacji Fabiego Nostitza z Auswärtiges Amt, późniejszego konsula generalnego w Genewie, stwierdza, że przeciw Polsce jest ostatnia rata częściowej mobilizacji „wszystko będzie gotowe, ale decyzja czy maszerować łącznie z wspodziewaną akcją morską na Gdynię, jeszcze nie została powzięta". 10 sierpnia Hassell stwierdza, że prasa całą siłą pary uderza na Polskę".

Pod datą 15 sierpnia Hassell, powołując się na swojego zaufanego informatora z wywiadu „Abwehr". Heviusa, ujawnia, że poprzedniego (14 sierpnia) Hitler zwołał do Obersalzberg (rezydencja Hitlera koło Berchtesgaden w Bawarii) dowódców armii i powiadomił ich o swojej decyzji uderzenia na Polskę. „Odpowiednie kroki prowokowania Polaków są w toku, zwłaszcza na Górnym Śląsku".

Po rozpoczęciu inwazji, Hassell zapisuje 1 września następujące swoje konkluzje:

„Hitler i Ribbentrop chcieli wojny z Polską i świadomie przyjęli ryzyko wojny z zachodnimi mocarstwami, łudząc się sami do ostatniej chwili przekonaniem, że Zachód pomimo wszystko pozostanie neutralny".

Pamiętniki Hassella zawierają od czasu do czasu wzmianki o roli niemieckich okupantów w Polsce. Wzmianki te potwierdzają oskarżenia o mordowaniu Polaków i Żydów, o znęcaniu się nad ludnością, o grabieżach i eksploatacji.

Szatańskie dzieło gubernatora Franka

11 października 1939 roku Hassell wspomina, że szef wywiadu Wehrmachtu, admirał Canaris „powrócił z Polski zupełnie złamany, po tym gdy zobaczył skutki naszego brutalnego prowadzenia wojny, zwłaszcza w zniszczonej Warszawie". Hassell pisze także o „młodych chłopcach z Arbeitsdienstu którzy byli świadkami, gdy z racji strzelania ludności cywilnej wsie były otaczane i podpalane, a mieszkańcy tych wsi złapani w płomieniach, przeraźliwie krzyczeli".

5 grudnia 1939 Hassell wspomina o „bestialstwach nie do wysłowienia w Polsce, które są hańbą dla imienia niemieckiego i za które armia musi udzielić odpowiedzialności".

Hassell powołuje się także na „szanowanego" niemieckiego obywatela ziemskiego z Poznańskiego, Conrada, który oświadczył, że „co się mówi o brutalnościach w Polsce jest niestety prawdziwe". Hassell cytuje Conrada, który opowiadał, że widział, jak pijany Kreiseiter wraz ze sforą swoich oprawców nakazał otworzyć więzienie, rozstrzelał pięć prostytutek, a dwie inne usiłował zgwałcić".

25 grudnia 1939 r. hr. Nostitz opowiada Hassellowi, że „zabijanie setek niewinnych Żydów jest na porządku dziennym". Hassell wspomina także o memoriale generała Blaskowitza, który opisuje bezeceństwa SS w Polsce. Zaś Hitler oświadczyć miał Greiserowi i Forsterowi, że oczekuje od nich, iż w ciągu paru lat uczynią z Poznańskiego i Zachodnich Prus ziemie niemieckie. „A ty, mój drogi Frank, będziesz musiał kontynuować tymczasem twoje szatańskie dzieło w Polsce" — cytuje Hassell wypowiedź Hitlera.

Tchórzliwy Blaskowitz

Pod datą 11 stycznia 1940 r. Hassel cytuje Himmlera: „Fuehrer powierzył mu zadanie dopilnowania, aby Polska nigdy więcej nie powstała". Według Hassella jest to polityka eksterminacji.

26 stycznia Hassell opowiada o rozmowie z niewymienionym z nazwiska podpułkownikiem ze sztabu Blaskowitza. „Wypowiadał się on o całej nędznej sytuacji, zwłaszcza co do haniebnych warunków w Polsce. Blaskowitz jest słaby — oświadczył on; Blaskowitz istotnie memoriał napisał, ale później nie miał odwagi przesłania go Hitlerowi".

Pod datą 15 lutego Hassell zapisał rozmowę z generałem Beckiem. „Beck powiedział mi, że pewna wybitna osoba wyjeżdża z misją za granicę, ale oświadczyła, że wprzód musi się sama poinformować co do wydarzeń w Polsce. Osoba ta udała się do Polski i okazało się, że najgorsze oczekiwania zostały prześcignięte. Zredagował on coś w rodzaju memoriału, który Beck czytał. Między innymi memoriał zawierał wiadomość: że SS przerzucał 1500 Żydów, w tym wiele kobiet i dzieci w otwartych wagonach towarowych tam i z powrotem, dopóki wszyscy nie zmarli. Potem około 200 chłopów zmuszono do wykopywania olbrzymich grobów, a następnie wszystkich, co brali udział w tej robocie rozstrzelano".

23 listopada 1940 r. Hassell wspomina o przemówieniu Greisera, jako gubernatora Warthegau, kwalifikując je jako typowe dla stanu umysłów rządzących w Niemczech.

„Otrzymał on instrukcje od Führera dopilnowania, aby żaden Polak, bez różnicy na klasę społeczną nie pobierał nauki dłużej, jak trzy do czterech lat; Polacy mają się uczyć czytać, pisać i rachować tylko tyle, aby byli w stanie orientować się w swoich własnych księgach rachunkowych. Niemieccy nauczyciele są za dobrzy dla tego rodzaju nauczania; po wojnie odkomenderuje on siedem tysięcy podoficerów do tego zadania. Po trzy — lub czteroletnim nauczaniu Polacy zapędzeni zostaną do wykopywania kartofli i buraków!"

Okrucieństwom nie ma końca

19 stycznia 1941 r. Hassell wspomina o wizycie niejakiego Frauendorfera, urzędnika pracującego w urzędzie generalnego gubernatora, Franka. Oto przykład zacytowany z opowiadań Frauendorfera:

„Generalny gubernator Frank, który jest w opałach po uszy, napisał do Martina Bormanna, że w toku ostatnio odbytej rozmowy Führer polecił, aby polskich robotników rolnych traktować, jak wszystkich innych obcych robotników, tzn. po ludzku: np. należy im pozwolić na otwarcie rachunków oszczędnościowych. Bormann odpowiedział, że był obecny przy wszystkich rozmowach i wiadomo mu, że Führer żadnych takich poleceń nie dawał. Przeciwnie, był on tego zdania, że Polacy nie są Europejczykami, lecz Azjatami i mogą być okiełzani tylko batem".

20 grudnia 1942 r. Hassell znowu cytuje Frauendorfera: „Ciągłe, trudne do opisania masowe mordowanie Żydów. Członkowie SS, po godzinach dozwolonych Żydom dla ruchu ulicznego, chodzą po getcie i z automatycznych pistoletów zabijają każdego, kto znajdzie się na ulicy np. bawiące się jeszcze dzieci".

A pod datą 15 maja 1943 r. Hassel zapisuje ostatnią wiadomość od Frauendorfera: „Oburzające sprawozdania od Frauendorfera z Polski. Podczas gdy Frank publicznie ogłasza, że chce umożliwić Polsce godną i swobodną egzystencję i podczas gdy ta banda bez powodzenia stara się ogłupiać opinię publiczną świata na temat morderstw katyńskich, SS kontynuuje w Polsce w bezwstydny sposób swoją działalność. Masy Żydów, trudne do zliczenia, zagazowane zostały w specjalnych komorach gazowych, co najmniej sto tysięcy. Ale i polska inteligencja dziesiątkowana zostaje, jak poprzednio".

Jest to ostatnia notatka Hassella na temat reżimu okupacyjnego w Polsce. Ciekawa jest jego wzmianka o morderstwach katyńskich, z której wynika, że nawet w Niemczech ludzie krytycznie usposobieni wobec Hitlera orientowali się co do kłamliwości oficjalnej wersji niemieckiej o grobach w Katyniu. Ulrych von Hassell orientował się w Niemczech lepiej, aniżeli pan Mikołajczyk, profesor Kot i generał Kukiel w Londynie. Fakty te są bardzo wymowne.

Stefan Litauer

Najciekawsza książka ostatnich dni:
JÓZEFA AL. GAWRYCHA
„HOTEL LOMNITZ"
zł 380
w każdej księgarni. 1113

Przegląd dorobku polskich malarzy

na Śląsku Cieszyńskim

Gustaw Fierla: „Matka karmiąca"
(Olej na płótnie, 1945)

Piękna jest Ziemia Cieszyńska. Rytmem dolin i groni rozfalowane Beskidy na południu łączą się z szerokim oddechem zadymionego Zagłębia Karwińskiego.

Ziemia ta po podpisaniu układu 10 marca 1947 pomiędzy bratnimi narodami słowiańskimi — polskim i czeskim — stała się pomostem, na którym uścisnęły się dwie bratnie dłonie w wieczystej przyjaźni.

Na ziemi tej żyją w bratniej zgodzie Czesi i Polacy. Życie kulturalne Polaków zrzesza się w dwóch związkach — PZKO (Polski Związek Kulturalno-Oświatowy) i SMP (Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej). Związki te posiadają cały szereg sekcyj. Jedną z ważniejszych jest SLA (Sekcja Literacko Artystyczna) w Czeskim Cieszynie, która przejęła tradycję przedwojennego Śląskiego Związku Literatów i Artystów.

SLA zrzesza miejscowych literatów, malarzy i muzyków. Malarze właśnie urządzają od 21 do 27 marca br. w sali hotelu „Piast" w Czeskim Cieszynie pierwszą wystawę obrazów swych członków. Pomiędzy wystawiającymi znajdują się znane nazwiska sprzed wojny i w Polsce. Przeważnie są to wychowankowie Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Pionierem i nestorem malarzy polskich tworzących na terenie Śląska Cieszyńskiego w Czechosłowacji jest prof. gim. w Orłowej art. malarz Gustaw Fierla, wychowanek A. Sz. P. i uczeń prof. Dębickiego i Mehoffera. Najwybitniejszym talentem spośród młodszego pokolenia zapowiada się art. mal. i rzeź. z Karwiny Franciszek Świder.

Następnie wystawiają: W. Pasz z Czes. Cieszyna, D. Figura z Frysztatu, Ks. J. Berger, K. Piegza i R. Żebrok. Udział w wystawie wezmą również dwaj członkowie Zawodowego Związku Polskich Artystów-Plastyków z Cieszyna polskiego, mianowicie Henryk Nitra pochodzący z Błędowic (Czechosłowacja), dawny członek Śląskiego Związku Literatów i Artystów w Czes. Cieszynie, biorący udział w wystawie w r. 1939 tego związku oraz Kazimierz Stopkowicz.

Wystawa budzi wielkie zainteresowanie. A może i w Polsce znajdą się tacy, którzy zainteresują się bliżej pracą twórczą Polaków za Olzą.

G. Przeczek

Władysław Pasz: „W Gutach przed nabożeństwem"

Wielki Polak

wodzem Komuny Paryskiej*)

Powstanie Komuny Paryskiej powitał Dąbrowski z radością. Znalazł się w Paryżu i wraz z wielu innymi Polakami, między którymi jako najbardziej znanych — wymienić można Walerego Wróblewskiego, Teofila Dąbrowskiego, dalekiego krewnego Adama Mickiewicza (syna poety), Aleksandra Frankowskiego — zaraz po swym przybyciu stanął w szeregach Komunie uważał za oczywistą konieczność. On, garibaldczyk i jednocześnie niezachwiany patriota, widział w niej władzę, która wprowadza w życie liberalne reformy tak społeczne jak i narodowościowe. „Leży mi się może uczynić coś dla naszej nieszczęśliwej ojczyzny i jednocześnie uwolnić Francję od wilków, które ją szarpią, pragnąc jej zguby" — mówił. Dąbrowski zostaje zaproszony na radę wojenną do Centralnego Komitetu Gwardii Narodowej, gdzie od razu wysuwa swoje plany. „Trzeba dzisiaj wieczorem wezwać Gwardię Narodową, uderzyć na Wersal, wziąć do niewoli rząd i Zgromadzenie Narodowe jako nie posiadające zaufania kraju i naznaczyć wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego".

Przeciw francuskiej burżuazji

Dąbrowski zdaje sobie jednak doskonale sprawę z tego, że Komuna przestała być jedynie „gminą miejską" i że przez swą politykę reformatorską oraz przez swój skład personalny daje klasom rządzącym obraz zupełnie nowej organizacji społecznej, organizacji nie do przyjęcia dla tej klasy. „Sprawa między Wersalem i wami — perswaduje — może być rozwiązana jedynie zbrojną walką".

Słowa te sprawdziły się. Niestety, jednak stroną atakującą była nie Komuna a wersalczycy. Dnia 2 kwietnia uderzyli oni 30-tysięczną armią na Paryż, kierując ataki na Neuilly, położone na prawym brzegu Sekwany.

Gwardia Narodowa zaczyna dopiero zdobywać swoje wyrobienie bojowe. Do działań w otwartym polu nie była wdrożona. Brakło zorganizowanej łączności, nie dostawało naboi i artylerii. Tymczasem wersalczycy rośli z dnia na dzień w siłę. Nie brakło im niczego. Cała burżuazyjna Francja, całe ziemiaństwo i szlachta, spekulanci różnej marki i kalibru utworzyli koalicję celem zdławienia zbuntowanego Paryża. Bismarck ze swej strony „wypożyczał" po trochu rządowi Thiersa jeńców francuskich, którzy poddawani byli umiejętnej propagandzie. Opowiadano kłamstwa o okrucieństwach i bestialstwie federatów. Żołnierze Wersalu poczęli się uważać za „armię porządku" występującą przeciw zezwierzęciałemu motłuchowi.

„Wiedzieliśmy po co i za co idziemy walczyć"

Obrona Paryża — bo wobec zaniechania planów wojskowych Dąbrowskiego na niej tylko poprzestano — polegała w pierwszym rzędzie na utrzymaniu na zachodzie linii Sekwany. Odcinek ten powierzono 6 kwietnia wraz z rangą Naczelnika Sztabu Komendantury Paryża — Dąbrowskiemu. Od południa forty Vanves i Issy znajdowały się pod dowództwem Walarego Wróblewskiego.

Podczas gdy Komuna „czci bohaterskich synów Polski", a demokratyczna emigracja polska włącza się do walki robotników paryskich o sprawiedliwość społeczną — prawicowa grupa Polonii francuskiej potępia zdecydowanie udział Polaków w Komunie. Książę Czartoryski, przywódca szlacheckiej prawicy emigracyjnej, odmawia wręcz prawa do polskości człowiekowi, który nie broni klasowych interesów polskiej magnaterii. Jednocześnie zaś próbuje umniejszyć znaczenie udziału Polaków w ruchu rewolucyjnym: „Z wyjątkiem może jednego Dąbrowskiego: pisze — który jest bardziej Rosjaninem niż Polakiem i który od dawna związany jest z rosyjskimi socjalistami — inni Polacy obcy są idei Komuny. Są to po prostu kondotierzy, żołnierze najemni, oddający swoje usługi Komunie w zamian za tytuły i zapłatę".

Właściwą odprawę znalazły te, dyktowane jedynie obawą co do przyszłości Polski a szlachetczyzny — słowa na łamach „Revel du Peuple", który 18 kwietnia 1871 r. pisał: „Gdzie tkwi przyczyna takiej nienawiści polskiej reakcji do Naczelnika Sztabu Generalnego Paryskiej Gwardii Narodowej? Przyczyna leży w tym, że boi się ona, iż człowiek ten w przyszłości mógłby stanąć na czele ruchu dążącego do oswobodzenia Polski" ...

Komendant Paryża

Nazajutrz po mianowaniu Dąbrowskiego Naczelnikiem Sztabu na zebraniu Komuny padają słowa protestu przeciw tej nominacji. Dąbrowsk jest człowiekiem nieznanym, obcokrajowcem. Trujące plotki rozsiewane przez Thiersa i płatnych przez niego dywersantów, znajdują podatny grunt nawet i tutaj. Czy Polak ten nie jest aby agentem praskim — pytano.

Jeszcze jednak tego samego dnia wątpliwości te rozwiał brawurowy wypad Dąbrowskiego na linie Neuilly — Asnière. „W dniu tym — pisze historyk Komuny, Lissagaray — federaci Neuilly ujrzeć mogli młodego, niskiego człowieka w skromnym mundurze, wizytującego pod ogniem nieprzyjaciela daleko wysunięte placówki. Był to Dąbrowski ...

Nowy dowódca po upływie paru już godzin zdobył sympatię wojska i oficerów. Dał o sobie znać dobry oficer. W noc na 9-go (kwietnia) w towarzystwie Vermorela uderzył na wersalczyków w Asnière, przegnał ich stamtąd i otworzył z flanki ogień z dwoma batalionami montmartskimi na Courbevoie i most Neuilly. W tym czasie jego brat (Teofil) wziął szturmem zamek Becon, stanowiący główną zaporę na drodze z Asnière do Courbevoie".

Nic dziwnego, że Dąbrowski stał się bożyszczem swoich podwładnych. „Wiesz, które bataliony lubią mnie najbardziej — mówił potem — te, które wodłem już w ogień i które straciły połowę swego składu. Druga połowa dałaby się za mnie posiekać i pójdzie ze mną na koniec świata. Z nimi to opieram się dziesięciokrotnej przewadze wersalczyków ..."

Śmiertelna kula

22 maja. Wojska wersalskie w w Paryżu. Na ulicach miasta — odezwa podpisana przez Komitet Ocalenia Publicznego: „Paryżanie! Od walki, którą podjęliśmy, nie może się nikt uchylić. Jest to bowiem walka przeszłości z przyszłością. Wolności z despotyzmem Równość przeciw przywilejom Braterstwa przeciw niewolnictwu sol darności ludów przeciw egoizmowi gnębicieli. Do broni! Niechaj rewolucyjny Paryż, Paryż wielkich dni dopełni swego obowiązku!"

Kto żyw, śpieszy na barykady. Młodzi i starzy, kobiety i dzieci rzucają na wezwanie Komitetu Ocalenia wszystkie zajęcia, podejmując obronę Paryża. Zacięty bój toczy się o każdą ulicę, o każdy dom.

Dąbrowski organizuje obronę w robotniczym Montmartrze. Objeżdża konno pozycje, nie zwracając uwagi na padające gęsto szrapnele. Do ostatnich granic wyczerpany jest długotrwałym czuwaniem. Pod wpływem niespraw edliwych podejrzeń zobojętniał na swój los. Szuka wyraźnie śmierci.

We wtorek 22 maja o godz. 2 po południu dosięga na barykadzie przy zbiegu ulicy Myrrha i placu Ornano kula wersalska. Towarzysze, podtrzymujący go, gdy spadał z konia, usłyszeć mogli z ust jego słowa: „I odważyli się posądzić mnie o zdradę ..." Posądzenie to bolało, widać, bardziej niż ciężka rana brzuszna ...

W dwie godziny później Komendant Paryża, Jarosław Dąbrowski, przewieziony do szpitala Lariboisiere, umiera nie straciwszy do ostatka przytomności.

24 maja kondukt pogrzebowy przeciągał broniymi się jeszcze tu i ówdzie ulicami Paryża. „...Na placu Bastylii — pisze Lissagaray — gwardziści znajdujący się na barykadach zatrzymali pochód i złożyli zwłoki u podnóża kolumny ... Ludzie z pochodniami w ręku utworzyli jakby kaplicę z płomieni i wszyscy gwardziści kolejno składali pocałunek na czole generała ..."

Paryż żegnał swego Komendanta.

*) Z książki Zygmunta Szymańskiego „Jarosław Dąbrowski".

TEATR I ESTRADA

TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ

W piątek, dnia 19 3. — w Opolu — „Człowiek, który szukał śmierci" — Eftimiuowa.
W Wołczynie — „Inspektor przyszedł" Priestleya.

Sobota 20 marca:

Opole. — „Człowiek, który szukał śmierci".
Gogolin. — „Inspektor przyszedł".

Karkonosze rajem dla narciarzy

Bierutowice. (ŝ) W nocy z soboty na niedzielę, dnia 14 bm., w wyższych rejonach Karkonoszy spadł puszysty śnieg, który 5-centymetrową warstwą pokrył wielkie przestrzenie na trasie Szrenica, Śnieżne Jamy do schroniska im. Bron. Czecha, stwarzając idealne warunki i tereny narciarskie.

Tłumy narciarzy korzystały z pięknej słonecznej pogody, przy temperaturze 0 stopni, jednogłośnie stwierdzając, że w tegorocznym sezonie zimowym nie było tak wspaniałych warunków. Znawcy twierdzą, że śnieg potrwa dłuższy czas, nawet do maja br. i będzie można oddawać się do woli „białemu szaleństwu".

Zgłaszać zmiany nazwisk

Katowice. — W związku z ogólnie prowadzoną akcją spolszczania imion i nazwisk o brzmieniu niemieckim — zachodzą wypadki, że osoby, które uzyskały zmianę imion względnie nazwisk nie zgłaszają tych zmian Ubezpieczalni Społecznej, co stwarza pewne komplikacje, hamuje normalny tok pracy i powoduje w konsekwencji otrzymywanie przez te osoby wszelkiego rodzaju świadczeń z opóźnieniem.

W celu usunięcia tych niedomagań, osoby ubezpieczone w Ubezpieczalniach Społecznych, które uzyskały względnie uzyskają w przyszłości zmianę imion lub nazwisk — winny o tej zmianie zawiadomić niezwłocznie Ubezpieczalnię Społeczną w celu poczynienia odpowiednich sprostowań w ewidencji.

Również osoby otrzymujące emerytury i renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych winny o zaszłych zmianach powiadomić odnośne Oddziały Z. U. S.

Elektryfikacja katowickiego węzła kolejowego

jest sprawą ze wszech miar pilną

Katowice. W dążeniu do usprawnienia komunikacji kolejowej w Zagłębiu Węglowym, Ministerstwo Komunikacji zleciło Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach opracowanie wstępnego projektu elektryfikacji węzła katowickiego. Projekt ten został opracowany w 1946 roku. Przewiduje on zelektryfikowanie w okresie od 1950 do 1965 roku szlaków komunikacyjnych: Katowice — Siemianowice — Chorzów — Bytom — Tarnowskie Góry, Ząbkowice — Katowice — Hajduki — Chorzów — Bytom, Ząbkowice — Katowice — Hajduki — Zabrze — Gliwice, Mysłowice — Katowice — Mikołów — Rybnik, Oświęcim — Mysłowice — Katowice — Mikołów, Oświęcim — Mysłowice — Katowice — Murcki — Tychy i Katowice — Pszczyna — Dziedzice — Bielsko. Ponadto w projekcie przewidziano przedłużenie elektryfikacji z Mysłowic przez Trzebinię do Krakowa, dzięki czemu uzyskałoby się połączenie Gliwice — Kraków o długości ponad 100 km o frapującym czasie przejazdu około 70 minut dla elektrycznych pociągów ekspresowych (z postojem w Katowicach).

Utworzone przez Min. Komunikacji Biuro Elektryfikacji Kolei Państwowych w Warszawie idzie w zamierzeniach dalej, projektując połączenie elektryfikacji Zagłębia Węglowego z elektryfikacją linii kolejowej: Warszawa — Katowice.

CO PRZEMAWIA ZA ELEKTRYFIKACJĄ?

Za elektryfikacją komunikacji kolejowej w Zagłębiu Węglowym przemawiają następujące względy:

1. Ruchowe — konieczność przeorganizowania ruchu osobowego i towarowego w węźle — wobec powiększających się z dnia na dzień potrzeb przewozowych — zarówno pod względem ilości pociągów, jak i ich szybkości przelotu przez obszar właściwego węzła.

2. Gospodarcze — brakujący tabor osobowy (parowozy i wagony) musi być w jak najkrótszym czasie bądź wyprodukowany, bądź zakupiony za granicą. Wszelkie względy przemawiają za wprowadzeniem nowego taboru elektrycznego, dzięki niezaprzeczalnym i wypróbowanym zaletom tańszej eksploatacji.

3. Energetyczne — w zasięgu projektowanej elektryfikacji znajduje się kilka elektrowni okręgowych, mogących pokryć zapotrzebowanie energii elektrycznej dla celów trakcji. Jeżeli dodamy ponadto możliwość zużytkowania na miejscu, w istniejących elektrowniach Zagłębia, węgla odpadkowego, głównie miału (którego transport w ogóle się nie opłaca), to zagadnienie to nabiera również cech gospodarczych, gdyż energia elektryczna dla celów trakcji powinna być na terenie Zagłębia najtańsza w całej Polsce.

4. Społeczne — zwiększenie szybkości pociągów elektrycznych w stosunku do parowych i ich ilości, zmniejszy czas przejazdu pracowników do miejsc pracy o 30 proc. oraz pozwoli podróżować im wygodniej, co niewątpliwie odbije się dodatnio na wydajności pracy; szybka i częsta komunikacja pozwoli na rozładowanie przeludnionych miast Zagłębia i ułatwi możność przeniesienia się pracowników do zdrowych okolic podmiejskich; wyeliminowanie kilkuset parowozów, przebiegających w ciągu doby między zabudowaniami miast Zagłębia, zmniejszy ich zadymienie i przyczyni się niewątpliwie do poprawy warunków higienicznych i czystości tych miast.

OLBRZYMIE ZAGADNIENIE

Elektryfikacja komunikacji kolejowej we wspomnianym zakresie jest dziełem olbrzymim, zarówno ze względu na ogrom prac budowy i przebudowy, jak i ze względu na poważne koszty, które ogólnie można oszacować na około 400 milionów złotych przedwojennych. Dlatego realizacja planu jest przewidziana w kilku fazach, poczynając od prac najbardziej palących i od zamiany trakcji parowej na elektryczną stopniowo, w miarę kresu możliwości przewozowej trakcji parowej.

Szybki rozwój gospodarczy Polski w okresie powojennym, a zwłaszcza Zagłębia Węglowego, wyprzedził wszelkie przewidywania pod względem wzrostu potrzeb komunikacyjnych. Temu zwiększeniu potrzeb przewozowych przestarzały i niewystarczający ilościowo podmiejski tabor PKP nie jest i nie będzie w stanie podołać. Zwiększenie ilości przewozów nabiera w Zagłębiu Węglowym szczególnie ważnego znaczenia. Imponujący wzrost przemysłu śląskiego wywołał konieczność zatrudnienia dużej liczby pracowników, którzy nie mogąc znaleźć pomieszczenia w pobliżu miejsc pracy, muszą dojeżdżać z okolic dalszych.

CHODZI O DOBRO PAŃSTWA

Wobec przeludnienia miast Zagłębia Węglowego i niemożności ich racjonalnej rozbudowy, muszą się rozwijać istniejące, a powstawać nowe ośrodki mieszkalne, w promieniu około 20 km od ośrodków przemysłowych, co pociąga za sobą konieczność natychmiastowego rozwiązania zagadnienia szybkiej i dogodnej komunikacji dla świata pracy, jakim jest zelektryfikowanie trakcji w obrębie węzła katowickiego. Zaniedbanie lub odłożenie na plan dalszy problemu racjonalnego rozwiązania komunikacji w Zagłębiu Węglowym, może poważnie zaciążyć nad dalszym rozwojem przemysłu śląskiego wskutek zahamowania dopływu rąk do pracy, wywołanego zarówno ciężką sytuacją mieszkaniową miast Zagłębia, jak i brakiem szybkiej i dogodnej komunikacji podmiejskiej.

Doceniając znaczenie trakcji elektrycznej dla Zagłębia Węglowego, Ministerstwo Komunikacji poleciło utworzyć w Katowicach Delegaturę Biura Elektryfikacji Kolei, celem opracowania szczegółowych planów zelektryfikowania linii kolejowych Zagłębia.

Manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej

Wrocław. (st) W związku ze świętem narodowym Węgier odbyła się w sali Teatru „Lalka i Aktora", przy ul. Rzeźniczej uroczysta akademia, która przekształciła się w manifestację przyjaźni polsko-węgierskiej. Wzięli w niej udział liczni przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, organizacji politycznych i społecznych oraz liczne rzesze uchodźców-patyków narodu węgierskiego.

Akademię zorganizowało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, które objawia na terenie Wrocławia coraz żywszą działalność. Po przemówieniu wiceprezesa Towarzystwa Józefa Kormana szczególnie pieśni wykonał chór „Echo Wrocławskie", po czym nastąpiły recytacje z poezji węgierskiej.

Nożownik ukarany

OPOLE. (hor) Sąd Okręgowy w Opolu rozpatrywał kilka spraw o przestępstwa, popełnione w stanie zamroczenia przez pijaństwo. Szczególnie charakterystyczna była sprawa Władysława Pluskwy, który skaleczył nożem Tadeusza Gajdę. Stało się to w Opolu na weselu, w którym uczestniczyło ok. 20 osób. Pod wpływem wódki wynikła jakaś sprzeczka, a wojownicy Pluskwa i inni skwa pobił się z kilku innymi gośćmi. Najciężej poszkodowany został Gajda, otrzymawszy 12 ciętych. Za ciężkie uszkodzenia ciała Władysław Pluskwa, jak zresztą bronił się tym, że nie pamięta, został skazany na rok miesięcy więzienia.

Wagon sypialny

Wałbrzych (sar). Wagon sypialny przy pociągu nr 601/602 z leniej Góry do Krakowa będzie kursował z dniem 22 bm. na tej trasie, a nie jak dotychczas tylko do Katowic.

Przemysł arsenowy

Inwestycje w fabryce w Złotym Stoku

Wrocław (ZAP) Polska jest głównym światowym dostawcą arsenu i jego związków. Centrum tego przemysłu znajduje się na Dolnym Śląsku w Złotym Stoku, gdzie istnieje kopalnia rudy arsenowej. Przed wojną ośrodek ten zaopatrywał m. in. kraje Ameryki. Podczas wojny oczywiście dostawy zostały przerwane i uczeni amerykańscy wynaleźli środki zastępcze, które okazały się pełnowartościowe, a niekiedy i lepsze ze względu na to, iż nie groziły ludziom swymi trującymi właściwościami w tym stopniu, co związki arsenowe.

W związku z tym popyt na arsen i związki arsenowe po wojnie poważnie zmalał. Tak więc w połowie ub. r. przemysł arsenowy w Złotym Stoku musiał zawiesić produkcję arsenianu wapnia, który nie znajdował nabywców. Obecnie w tym zakresie nastąpiła pewna zmiana i produkcja arsenianu wapnia została wznowiona. Na inwestycje w fabryce w Złotym Stoku CZP Chemicznego przeznaczył w tegorocznym planie inwestycyjnym 12.790.000 zł. Inwestycje te pozwolą fabryce w Złotym Stoku rozbudować produkcję. Fabryka produkuje nawet czyste złoto, które zakupuje Skarb Państwa.

Szerzą się w Polsce choroby weneryczne, odczuwa się przy tym duży brak leków. Polski przemysł farmaceutyczny nie wykorzystuje wszystkich możliwości w produkcji środków przeciw chorobom wenerycznym, związanych z produkcją arsenową. Należało by o tym pomyśleć.

Tegoroczny Tydzień Ziem Zachodnich

Katowice. (rś) Tegoroczny „Tydzień Ziem Zachodnich" ,organizowany przez Polski Związek Zachodni w skali ogólnopolskiej, odbędzie się w dniach od 11 do 18 kwietnia. W uroczystościach tych zwróci się specjalną uwagę na podkreślenie momentu przekroczenia przez armie polską i radziecką Nysy Łużyckiej i Odry w dniu 17. IV. 1945 roku. W ramach tygodnia obchodzone również będą rocznice odzyskania Wrocławia i Szczecina.

Echa okupacji

Surowy wyrok na sadystę

BĘDZIN. (wel) *Sosnowiecki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Będzinie rozpatrywał sprawę M. Machtingiera, mieszkańca Będzina, b. komendanta milicji żydowskiej z czasów okupacji. Machtingier do końca istnienia getta w Będzinie pełnił funkcję komendanta milicji, a po likwidacji getta znalazł się wraz z wieloma współwyznawcami w obozie w Markstaedt. Tam pełnił funkcję „kapo". Po skończonej wojnie Machtingier nie wrócił do rodzinnego Będzina, pozostając w Austrii, gdzie pewnego dnia został rozpoznany na ulicy Wiednia przez jednego ze współwięźniów. Ten spowodował aresztowanie Machtingiera, oskarżając go o znęcanie się nad więźniami w obozie. Wobec tego Machtingiera wydano władzom polskim i przewieziono go do Będzina, gdzie stanął przed sądem.*

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków spośród ocalałych zamieszkałych w Będzinie Żydów. Liczni świadkowie obciążyli mocno Machtingiera, stwierdzając, że w obozie znęcał się on nad współwięźniami i bez powodu stosował wobec nich tortury. Świadkowie obrony natomiast, a między innymi bracia M. zamieszkali w Będzinie, wystawili oskarżonemu dobre świadectwo. Stwierdzili np. że z powodzeniem ukrywali się w Będzinie, w domach prywatnych i chociaż Machtingier wiedział o ich istnieniu i kryjówce, nie zdradził ich.

Ze względu na powołanie przez obrońcę dalszych świadków odwołych, pierwsza rozprawa została przerwana. Po przesłuchaniu dodatkowo zgłoszonych świadków sąd doszedł do przekonania, że oskarżony jest winien [illegible] się nad więźniami w obozie, gdzie chcąc zyskać uznanie władz niemieckich, bił, kopał i zmuszał do nadmiernej pracy podległych mu więźniów. Pewnego razu oskarżony — według zeznań świadków — powiesił na słupku Żyda, którego kazał oblać zimną wodą. Było to w zimie. Ponieważ wina oskarżonego została potwierdzona zeznaniami świadków, Sąd skazał Machtingiera na 12 lat więzienia.

Posiedzenie W. R. N.

Katowice. — Biuro Prezydialne Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, że w piątek, 19 marca, o godz. 10 odbędzie się plenarne posiedzenie WRN. Przed obradami plenarnymi odbędzie się tego dnia o godz. 8 posiedzenie klubów radnych WRN w sali Marmurowej.

Wspaniałomyślność władz bezpieczeństwa

Młodzież, która spiskowała, nie poniesie kary

BYTOM. (jt) *Od października ub. r. władze bezpieczeństwa śledziły na terenie Zabrza grupę uczniów miejscowych szkół średnich, którzy w młodzieńczym zaślepieniu przystąpili do roboty wywrotowej. Najstarszy z nich, 20-letni, b. łącznik AK z okresu okupacji, skontaktował się z młodszymi kolegami, w celu stworzenia organizacji podziemnej. Zapaleńcom nie odpowiadały organizacje szkolne OMTUR, ZWM i ZHP, utworzyli więc tajną ekspozyturę pod nazwą „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej".*

Grupa uczniów rychło zaczęła przesiąkać niezdrową atmosferą; na schodzkach uprawiano propagandę przeciwko OMTUR-owi i ZWM, sugerowano członkom bojkot szkolnych organizacji demokratycznych i nawoływano do mobilizacji młodzieży w robocie podziemnej. „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej" wydało nawet kilka ulotek wywrotowych, a w dalszej przyszłości zamierzało uzbroić członków, odbywać ćwiczenia wojskowe i organizować wystąpienia antypaństwowe, polegające na ułatwianiu roboty oczekiwanym emisariuszom państw anglosaskich.

PRZYSZŁO OTRZEŹWIENIE...

W dniach 10 i 11 bm. władze wykryły całe sprzysiężenie, aresztując 15 osób, m. in. dwie uczennice. Wszyscy należą do wyższych klas miejscowych szkół średnich, za wyjątkiem jednego z Mikulczyc — pochodzą z Zabrza. Ujęta młodzież poznała w pełni charakter swej przestępczej, a zarazem nierozsądnej działalności dopiero wtedy, gdy dowiedziała się, że przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących każdemu z winnych grozi kara do 5 lat więzienia.

Urząd Bezpieczeństwa w Zabrzu, w porozumieniu z czynnikami nadrzędnymi postanowił nie wyciągać z afery dalszych konsekwencji, kilku uczniów bowiem stanęło egzaminem dojrzałości. Dzięki niatomyślnego gestu władz bezpieczeństwa przyłączyły się również władze prokuratorskie i szkolne.

W niedzielę odbyła się odprawa ujętych spiskowców w obecności ich rodziców, wychowawców, przedstawicieli władz i organizacji społecznych. Przyprowadzeni na tę kandydaci na zwolnienie budzili silny niepokój, który ustąpił miejsca objawom radości i wzruszenia, gdy dowiedzieli się, że zostają wypuszczeni na wolność.

WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚĆ RODZICÓW I WYCHOWAWCÓW

Do zebranych przemówili przedstawiciel Woj. Urzędu Bezpieczeństwa, członek Prokuratury, szef w Zabrzu i naczelnik Wydziału Szkolnictwa Średniego Kuratorium katowickiego. Mówcy nasuwali działalność młodych spiskowców punktu widzenia prawnego, kary go i wychowawczego. Wyrazili tym nadzieję, że odstąpienie razem od sankcji karnych podziała dodatnio na winowajców, którzy zrozumieniu wzniosłych motywów władz niewątpliwie okażą swą wolę poprawy.

Podkreślono również, że rodzice, gdyż winy ponoszą rodzice, gdyż mu nie zważają na swe dzieci, raz wychowawcy, traktujący obowiązki w szkole zbyt powierzchownie. Szkoła polska nie może być kuźnicą wychowania demokratycznego, a gdzie mija się z tym zadaniem, tam wychowawcy i rodzice są współodpowiedzialni za młodzież.

W dążeniu do repolonizacji

Bobrek. (rś) Koło Polskiego Towarzystwa Zachodniego w Bobrku, powstałe tom, w trosce o jak najszybszą repolonizację miejscowej ludności polskiej, zorganizowało bezpłatne kursy czytania i pisania w języku polskim. Trwają już one od 15 listopada ub. roku i odbywają się 3 razy w tygodniu, w godzinach wieczornych, w szkole nr3 przy ul. Kopnickiej.. Wykładowcami są nauczyciele szkół miejscowych. Biorą w nich udział ponad 250 uczestników.

Dużą frekwencją cieszy się również biblioteka, zorganizowana przez PZZ w Bobrku, przy ul. Bończyka 10. Posiada ona na razie tylko 300 tomów, ale zarząd zwiększenie.

Spółdzielnia Wydawnicza

„OMNIBUS"

BIBLIOTEKA NIEPRÓŻNUJĄCEGO PRÓŻNOWANIA

Dnia 15 marca wyruszają OMNIBUSY W ŚWIAT

Stacjami Omnibusów są

wszystkie KSIĘGARNIE, KIOSKI ULICZNE I KOLEJOWE

Kierownica każdego Omnibusu spoczywa w rękach najbardziej powołanych znawców terenu, do którego Omnibus się udaje

NABYCIE EGZEMPLARZA w cenie 15 ZŁ upoważnia do dowolnej ilości przejazdów.

Jeden egzemplarz uprawnia do przejazdu całą rodzinę.
Wyglądanie podczas jazdy przez okno nie jest wskazane.
Bardziej zajmujące okaże się niewątpliwie patrzenie w tekst.
Do wyskakiwania w czasie jazdy nikt nie będzie miał ochoty — toteż nie zakazuje się tego.
Egzemplarz nabyty należy zachować do kontroli, którą każdy pasażer przeprowadza sam na sobie.

21 MARCA

podane zostanie w całej prasie do wiadomości 6 tras „OMNIBUSU" 1097

Działalność sektora prywatnego

714 przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych

Wałbrzych (sar). Onegdaj odbyło się w Wałbrzychu III Walne Zebranie Stowarzyszenia Kupców Polskich, na którym wybrano czterech nowych członków Zarządu i złożono sprawozdania z działalności Stowarzyszenia. Całość spraw gospodarczych sektora prywatnego ujął w wyczerpującym sprawozdaniu dyrektor Delegatury Wrocławskiej Izby Przem. - Handlowej w Wałbrzychu, dr. Wysoczański. Według sprawozdania obrót osiągnięty przez sektor prywatny w 1937 r. wynosi 3.542.122.400 zł, podczas gdy w 1946 r. obrót wynosił 2 miliardy zł.

Zachodzi pytanie, skąd pochodzi ta poważna zwyżka obrotu w roku 1947, o której wnioskować by można, że jest wyrazem zwiększonej działalności sektora prywatnego. — Szczegółowa analiza wykazuje, że istniało kilka przyczyn tego zjawiska, a mianowicie: 1) zwiększona „moralność podatkowa", 2) ogólna zwyżka cen, 3) powiększenie obrotów przez Izby Skarbowe w postaci domiarów podatkowych do podatku obrotowego i wreszcie 4) przypływ kapitału obrotowego do przedsiębiorstw handlowych na skutek dobrania wspólników.

W Wałbrzychu były zarejestrowane w 1947 r. 382 zakłady, a w powiecie 332, razem 714, z czego przedsiębiorstw handlowych 673 i przemysłowych 41. Pracowników zatrudnionych w handlu łącznie z właścicielami przedsiębiorstw było 1864.

Ogólna suma obciążeń na rzecz Skarbu Państwa wynosiła dla przemysłu i handlu łącznie 343.817.491 zł. Bank Związku Spółek Zarobkowych i KKO w Wałbrzychu udzieliły sektorowi prywatnemu (łącznie z rzemiosłem) kredytów na sumę 84 mil. zł.

Z liczby 41 przedsiębiorstw przemysłu prywatnego część nowopowstałych jeszcze jest nieczynnych. Obroty przemysłu prywatnego wyniosły w 1947 r. (w mieście i w pow.) 153.957.561 zł. Zatrudnionych w przemyśle prywatnym było 286 pracowników.

Ciekawie przedstawia się sprawa dochodowości sektora prywatnego. Mianowicie, przyjmując globalny dochód w wysokości 425.054.000 zł przy obrocie trzy i pół miliarda zł i dzieląc ten dochód przez ilość przedsiębiorstw, otrzymujemy dochód przeciętny uzyskany przez każdy zakład w wysokości 265.493 zł rocznie. Zysk brutto łącznie z kosztami handlowymi i obciążeniami wyniósł ok. 1 miliarda zł. Na zakup towarów zużyto prawie dwa i pół miliarda złotych.

Przedstawiony powyżej obraz działalności sektora prywatnego w roku 1947 nie jest idealny, nie rozgraniczono bowiem handlu i przemysłu. Poza tym dochód obliczono na podstawie teoretycznych obliczeń i jako przeciętny tak dla zakładów przemysłowych, jak i handlowych czy też rzemieślniczych. Niemniej jednak obraz otrzymany ilustruje nam w przybliżeniu działalność sektora prywatnego w r. 1947 na terenie Wałbrzycha i powiatu.

Daj choć grosz, a my za to na słonecznej górze
Dom zdrowia zbudujemy dla nieszczęsnych dzieci
Niech w nim, blade i smutne, rozkwitną jak róże,
I niech od nich posępna, czarna śmierć odleci.

Złóż datek na budowę Sanatorium PCK w Rabce

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE Nr 6
w **Bielsku**, ulica Piastowska 16

PRZYJMIE:

4-ch inżynierów budowlanych
z praktyką
wzgl. 1112

rutynowanych budowniczych
na kierowników budów.

Wynagrodzenie wg. umowy.

RADIOODBIORNIKI
DLA ŚWIATA PRACY
PO CENACH REKLAMOWYCH
„LUDOWY" 3 LAMPOWY — **10.000,-**
„DEMOKRATA"
3 ZAKRESOWY Z DYNAMICZNYM GŁOŚNIKIEM
W LUKSUSOWEJ SKRZYNCE — **23.750,-**
POLECA
RADIO - FALA
KATOWICE. KOŚCIUSZKI 1a. — TEL. 355-08.
KREDYT KROTKOTERMINOWY! (1039)

ZABRSKIE ZJEDN. PRZEM. WĘGLOWEGO
zakupi:

1 przetwornicę dwutwornikową
o mocy 80—100 kw. na napięcie, po stronie prądu zmiennego 6000, 2000 albo 500 V, po stronie prądu stałego 250 V — z kompletnym wyposażeniem na prąd zmienny i stały lub bez wyposażenia.

1 generator prądu stałego
mocy 80 — 100 kw. o napięciu na zaciskach 250 V, obroty możliwie 1500/min.

Oferty należy kierować do Z. Z. P. W. — Zabrze, ul. Wolności 335. Dział Maszynowy. 1111

Kupię kadzie sosnowe
pojemności 3000 — 5000 litrów.
Podać cenę — termin. 1116
BIELSKO — SKRYTKA POCZTOWA 27

Koleje Elektryczne Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego Katowice, ul. Matejki 2
ogłaszają

przetarg nieograniczony
na wykonanie robót brukarskich wzdłuż torów tramwajowych.

Podkładki przetargowe za opłatą zł 100 odebrać można w Biurze Zakupów, pokój Nr 22. oferty zaś należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót brukarskich" do skrzynki ofertowej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. 3. 1948 r. o godz. 10. Koleje Elektryczne zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót między kilku oferentów wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz zwrotu jakichkolwiek odszkodowań. 1114

ROZTWORY MIANOWANE
FENOLFTALEINA (roztw. alkohol.)
METYLORANŻ (roztw. wodn.) 1%
ROZTWÓR JODU 1/10n
ALKOH. ROZTW. ŁUGU pot. 0,1n
KWAS SOLNY 0.1n
KWAS AZOTOWY 0,1n
ŁUG SODOWY 0.1n
ŁUG POTASOWY 1n

Oprócz wyżej wymienionych, wykonujemy wszelkie inne roztwory na zamówienie.
LABORATORIUM CHEMICZNO-FARM. „TYTAN"
Bytom, ul. Wrocławska 5, tel. 42-04.
1004

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Ogłaszam, że dnia 22 marca 1948 r. o godz. 11 sprzedam publicznie w Opolu, ul. Reymonta 6 większą ilość proszku i mydła do prania, mydła toaletowego, różnych wód kwiatowych, sztory, płaszcze biurowe, kapelusze męskie i damskie, pyjamy damskie, koszule męskie i jedno futro damskie.

Powyższe ruchomości, które oszacowano na łączną sumę 237.440 zł, można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.

1123 **Komornik Sądu Grodzkiego w Opolu**
(—) J. Lika

MOTOR ELEKTRYCZNY
wolnoobrotowy 720 obrotów 30 — 40 KM
ZAKUPIMY
Oferty „India" Kraków, Prądnik Czerwony, Woronicza 7, tel. 579-91. 1121

CENTRALA TEKSTYLNA — SKLEP NR 1 W BYTOMIU, ULICA KATOWICKA NR 6
ogłasza

przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu lokalu oraz urządzenia sklepowego (na tekstylia)

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Centrali Tekstylnej w biurach przy ul. Józefczaka nr 29, 3 piętro (ob. Radecki Jerzy).

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 23. III. 1948 r. do godz. 12 w Centrali Tekstylnej, ul. Józefczaka 29.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13.

Centrala Tekstylna Sklep Nr 1 zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań.

Centrala Tekstylna Sklep Detaliczny Nr 1 Bytom
1079 **Kierownik Sklepu (—) Radecki Jerzy**

ZJEDNOCZENIE BIUR PROJEKTOWO-MONTAŻOWYCH PRZEM. WĘGLOWEGO ZAKŁAD ELEKTRYCZNY
Katowice, Warszawska nr 33, parter
poszukuje:

inżynierów i techników z zainteresowaniami naukowo-technicznymi. Pożądana praktyka w projektowaniu i montażu w jednym z następujących działów: urządzeń rozdzielczych, instalacyj przemysłowych, maszyn wyciągowych, urządzeń teletechnicznych i pomiarów elektrycznych. Zakład dysponuje wolnym mieszkaniem w rejonie Katowic.

CENTRALNE WARSZTATY ELEKTRYCZNE
Dąbrowa Górnicza (dawn. kop. Flora)
poszukują:

technicznego zastępcy kierownika warsztatów, **inżyniera i techników** mających zamiar specjalizować się w budowie maszyn elektrycznych, **wykwalifikowanych nawijaczy i ślusarzy** oraz **kierowników** Wydz. Planowania. 1109

Wyrób i sprzedaż konfekcji
M. WAJS i S-ka
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 36. — Telefon 268-23
Poleca: **spodnie, ubrania męskie 30—100%, płaszcze damskie, i męskie, kanadyjki itp.**
1024

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO BYTOM, UL. PARKOWA NR 2
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY 1107
na wykonanie robót kanalizacyjnych w Piotrowickiej Fabryce Maszyn w Piotrowicach Śl. (długość kanalizacji ca. 1500 m. b.).

Ślepe kosztorysy, po okazaniu dowodu na wpłacone 200 zł w Kasie Zjednoczenia, oraz bliższe informacje można otrzymać w Biurze Budowlanym Zjednoczenia, pokój nr 317. Oferty w podwójnych zapieczętowanych kopertach z napisem na zewnętrznej: „Oferta na wykonanie robót kanalizacyjnych w Piotrowickiej Fabryce Maszyn w Piotrowicach Śl." należy składać do dnia 31. III. br. godz. 10 w biurze informacyjnym, pokój Nr 133.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 % od sumy kosztorysu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10,15 w pokoju Nr 220.

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowania.

PASTY POLEROWNICZE 1096
YANGO. W-wa ul. Polna 28

Spawalnia
warsztaty mechaniczne **Kozłowski i Modrzyk, Zabrze, ulica Wolności 118**, telefon 30-31. 1105

Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego Zabrze, ul. Wolności 333 przyjmie natychmiast:

1 inżyniera ładowca
2 rutynowanych techników budowlanych, kilku kreślarzy maszynowych, maszynistki i stenotypistki.

Reflektuje się tylko na siły wysoko kwalifikowane. Zgłoszenia osobiste do Biura Personalnego. 1108

WYKONUJE wszelkie prace wchodzące w zakres parkieciarstwa jak: układanie nowego parkietu na gwoździ jak i na lepiku oraz przekładnie i cyklinowanie starego parkietu. Zakład parkieciarski Kaczmarek Dezydery, Katowice, Opolska 17, tel. 355-68. 1775d

---

Wolne posady

EKSPEDIENTKI wykwalifikowane do wyrobu mięsa od zaraz potrzebne. Sklep Kosmowski i S-ka. Katowice, ul. 3 Maja 14. 3158g

ZATRUDNIMY od zaraz: tokarzy metalowych, frezerów, ślusarzy do robót precyzyjnych, ślusarzy narzędziowych, ślusarzy metalowych. Warunki płacy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr Południowe Zakłady Obuwia w Chełmku, pow. Chrzanów. 1767d

ZATRUDNIMY od zaraz: Obuwników wysoko kwalifikowanych, modelarzy-obuwników, modelarzy kopyt, księgowych, referentki i norm akordowych. Reflektuje się na siły kwalifikowane z praktyką. Warunki płacy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr Południowe Zakłady Obuwia w Chełmku, pow. Chrzanów. 1766d

ZATRUDNIMY od zaraz: Inżynierów - mechaników i techników - mechaników na stanowiska kierownicze. Warunki płacy i mieszkanie do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr Południowych Zakładów Obuwia w Chełmku powiat Chrzanów. 1765d

GOSPOSIA z dobrym gotowaniem do małej rodziny do Cieszyna potrzebna od kwietnia. Warunki dobre. Zgłoszenia: Katowice tel. 312-65 lub oferty ul. Daszyńskiego 4 m. 8 3161g

POTRZEBNA uczciwa, oddana osoba do dwojga dzieci. Wynagrodzenie dobre. Bartosiński, Wałbrzych. Moniuszki 10. 1758d

GOSPOSIA z dobrym gotowaniem potrzebna natychmiast. Zgłoszenia: Zabrze, ul. Wolności 328, p. miedzy 15—19. Ziółkowski. 1773d

ZJEDNOCZENIE Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa Katowice, Armii Czerwonej 3 (dawniej Zamkowa 3) przyjmie: techników-mechaników do prac biurowych, referentów technicznych, referenta samochodowego, prawnika do Biura Prawnego, biegłą maszynistkę, mondera do silników samochodowych, elektryka samochodowego, blacharza-spawacza samochodowego. 1779d

DZIAŁ Szkolnictwa Zawodowego Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach przyjmie kandydatów na kierowników i wychowawców internatów przy Szkołach Górniczych. Podania wraz z 2 fotorysami należy przesyłać do Działu Szkolnictwa Zawodowego C. Z. P. W. w Katowicach, ul. Powstańców 43. 1780d

POSZUKUJE SIĘ: księgowych, starszych referentów do Wydziału Zaopatrzenia, biegłych maszynistek i stenotypistek, sekretarki, warunki korzystne. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Zjednoczenie Biur Projektowo - Montażowych dla Górnictwa, Katowice, ul. Zamkowa 3 — pokój nr 10. 1746d

BYTOMSKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Bytomiu, ul. Moniuszki 28. Rejonowa Komenda Straży Przemysłowej przy Dyrekcji Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przyjmie od zaraz 50 zdemobilizowanych żołnierzy do służby w Straży Przemysłowej. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej dla pracowników Przemysłu Węglowego. 1781d

ZDOLNEGO energicznego handlowca celem reprezentacji firmy przemysłowej na okręg województwa. — Warunki do omówienia. — Wyczerpujące oferty z życiorysem do Biura Ogłoszeń: Lipski, Sopot, Grunwaldzka 36a pod „111". 1783d

SIŁĘ biurową, obeznaną z księgowością, poszukujemy do domu wypoczynkowego w Kudowej. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Kudowa" 3260g

POMOCNICA domowa potrzebna natychmiast. Bardzo dobre warunki, własny pokój. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Pomocnica". 3229g

DO WSPÓŁPRACY poszukuję inżyniera - konstruktora do zaprojektowania budynków przemysłowych. Oferty: Czytelnik Katowice pod „2604". 3230g

UCZNIA piekarskiego poszukuję (z roczną praktyką). Bykowina, 11 Listopada 13. Szmidt. 3247g

Posad poszukują

HANDLOWIEC energiczny zaprowadzony w terenie, przyjmie zastępstwo poważnej fabryki, **dział spożywczy, cukierniczy, gospodarczy.** Zgłoszenia: Dziennik Dziennik Zachodni Bytom, pod **„Przedstawiciel".** 3236g

SPECJALISTA stemplarstwie kauczukowym, wieloletnią praktyka szuka posady. Oferty „PAR", Poznań Ratajczaka 7 pod „3.729". 1785d

KSIĘGOWY poszukuje posady na popołudniowe godziny. Gliwice Czytelnik pod „Księgowy". 3258g

KASJERKA - księgowa z długoletnią praktyką, znająca obliczenie zarobków, podatków i ubezpieczalni poszukuje posady. Oferty: Czytelnik Katowice pod nr „2622". 3250g

Kupna

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie, kupuje — sprzedaje. Księgarnia Antykwarnia Nikodemski. Katowice, Jana 14. 1383d

ŚRUT stalowy (wiertniczy) średnicy 2 — 3 mm, kupi „Górnik" Kraków. Pędzichów 13. 1712d

GAZĘ MŁYŃSKĄ, pasy stale kupujemy. Bytom, Moniuszki 15, tel. 4993. 2176g

MIKROSKOPY — Epidiaskopy — Projektory 16 mm — Sztopery — Powiększalniki — Fotoaparaty — Cyrkle kupuje, sprzedaje Jan Pujdak i S-ka. Łódź Piotrkowska 83. 1447d

KASĘ OGNIOTRWAŁĄ wzgl. pancerną wagi około 500 kg kupimy. Zgłoszenia: Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego Oddział w Katowicach, ul. Sokolska 4, tel. 319-87. 1764d

PLANDEKĘ lub materiał rozmiar 5 x 7 m. kupię. Tel 333-63. 3183g

PRASĘ ekscentryczną automat kupimy. Bobo, Katowice, Opolska 18, telefon 355-24. 1769d

MASZYNY komplet do produkcji karbonarzy kupimy. Wytwórnia Zabawek Bobo, Katowice, Opolska 18, tel. 355-24. 1770d

FUTRA, piżmowce, tchórze, lisy, surowe — garbowane kupujemy — „Occasion". Warszawa, Chmielna 15. 1782d

KUPIĘ beczki winne każdej pojemności od 50 do 2.000 ltr. Jan Doleżych. Piotrowice Śl. 3231g

KUPIĘ większą prasę owocową hydrauliczną z młynkiem i elewatorem. Jan Doleżych. Piotrowice Śl. 3232g

TOKARNIĘ kupię. Zgłoszenia kierować Kraków „Serwis", Starowiślna 37. 3244g

Sprzedaże

WYTWÓRNIA bielizny L. Wolniak. Łódź, Piotrkowska 231 poleca koszule męskie w dużym wyborze. 1320d

DREWNIAKI artystyczne, sznuraki, sandałki, pantofle. Hurt — detal poleca Wanda Woch — Kraków, Hala Targowa 22. 1713d

POLECAMY na święta olejki do ciast, cukier wanilinowy, proszki do pieczenia i budynie. Wytwórnia artykułów cukierniczych „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17, tel. 327-03. 1611d

MOTOR 5. 5. P. S. Volt 380/660 obrotów 1440, prawie nowy sprzedamy. Bobo, Katowice, Opolska 18/2, tel. 355-24. 1771d

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 1458d

SPRZEDAM tanio silnik fabrycznie nowy, uzbrojony „Saurer" typ 125 wraz z nowym podwoziem, pakę i szoferkę. Wiadomość: Garaże Katowice, ul. Kościuszki 1. 3189g

CEGŁĘ zwykłą oraz szamotową dostarcza Składnica Bytom, Składowa 18, tel. 32-61 lub 22-17. 3185g

PÓŁCIĘŻARÓWKĘ marki „Morris" 1,5 t. sprzedam. Zgłoszenia: Zabrze „Wiedza" pod „Auto". 1768d

TAPCZANY, fotele, kanapy, leżanki, łóżka polowe, materace poleca Zakład Tapicerski, Katowice, Młyńska 14. 1774d

SZCZENIAKI rasowe foksterierki ostrowłose airedale, terier, sznaucer, brodacza, sprzedam Z. O. O. Bytom, Webera 6, tel. 37-05. 3239g

SETTERA laweracka czystej rasy sprzedam. Z. O. O. Bytom, Webera 6, tel. 37-05. 3240g

BULDOCZKA francuskiego karliczka sprzedam. Z. O. O. Bytom, Webera 6 tel. 37-05. 3241g

SAMOCHÓD DKW Meister-Kabriolet, stan techniczny i ogumienie dobre, niszlifowany, 20 tysięcy kilometrów, sprzedam natychmiast, Gliwice, tel. 27-61. 3237g

PIANINA, FORTEPIANY, fisharmonie, sprzedaż z rachunkiem. Katowice, ul. 27 Stycznia 5, tel. 338-52. 1777d

SPRZEDAM lub wydzierżawię koncesjonowane biuro transportowe. Oferty: Czytelnik Katowice pod „2621" 3249g

PIES myśliwski rasowy rocznik do sprzedania. Siemianowice, Powstańców 35, Rupert. 3242g

PARCELĘ pod dom w okolicy Mysłowic sprzedam. Zgłoszenia Mysłowice, Stalina 20, sklep galanteryjny. 3245g

OKAZJA! Sprzedam furgonik DKW. „Meisterklasse" F8, stan bardzo dobry. Of. Katowice skrytka pocztowa 296. 3253g

SETER żółty czystej rasy, 7 miesięczny do sprzedania. Wiadomość: tel. 221-26. 3235g

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 1762d

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza. Katowice, Młyńska 7, III p. po lewej. 3215g

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam „Dyplomowany", tel. 347-34 3254g

Mieszkania

ODSTĄPIĘ natychmiast 2 pokoje, kuchnia, komfort z telefonem w Bytomiu. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod **„Natychmiast".** 3237g

5 POKOI, kuchnia, komfortowe, Gliwice, boczna Zwycięstwa, zamienię na 3-pokojowe gomfortowe — willa — ogród. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „Zamiana". 3256g

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię w Gliwicach na 2—3 pokojowe z ogrodem może być poza miastem. Zwrócę koszta. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „9035". 3259g

MIESZKANIE 2—3 pokoje w Katowicach poszukuję. Zwrot nawet wysokich kosztów. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Hurt". 3251g

Pokoje

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z używalnością kuchni w Bytomiu, Chorzowie lub Gliwicach. Oferty: Katowice, Mikołowska 15, m. 2. 3217g

POKOJU sublokatorskiego umeblowanego poszukuje od zaraz. Wiadomość Firma Sowiński, Katowice, Korfantego 6. 3243g

POKOJU niekrępującego w Katowicach poszukuje pan na stanowisku. Dobre wynagrodzenie. Oferty Dzien. Zach. Katowice pod „Inspektor". 3246g

Lokale handlowe

LOKAŁ handlowy duży, z mieszkaniem, 2 pokoje, kuchnia, Zabrze, ul. Wolności, odstąpie za zwrotem kosztów remontu. Oferty: „Wiedza" Zabrze — pod „Punkt". 1772d

ODSTĄPIĘ za zwrotem kosztów remontu w Bytomiu sklep z telefonem, 2 magazyny przylegle, garaż, suteryny. Zgłoszenia: Dzien. Zachod. Bytom pod **„Dobry punkt".** 3235g

POSZUKUJĘ do wydzierżawienia piekarnię z mieszkaniem w województwie śląskim Jan Bojko, Żywiec kiosk. 1776g

Zguby i kradzieże

SKRADZIONO wszelkie dokumenty osobiste na nazwisko Cichecki Tadeusz, Chorzów, Ks. Ficka 12. 3233g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Mucha Jan Chorzów, Opolska 15, 3224g

ZGUBIONO dowód tożsamości konia nr 809 na nazwisko właścicielki Madejska Klara, Miechowice, Feliksa 8. 3238g

ZGUBIONO czarną torebkę z zawartością dowodów osobistych, zaświadczenie obywatelstwa polskiego i potwierdzenie koncesji na sprzedaż mleka. Wilowska Lucja, Czułów. 3252g

Uzdrowiska

WISŁA - JAWORNIK, willa 5-pokojowa częściowo umeblowana, wygody, wydzierżawię. Informacje: Łódź, Piotrkowska 179, Kurnatowski, tel. 133-88. 1785d

Różne

GWINCIARKI do masowej produkcji nakrętek do 5 milimetrów „Galmet", Warszawa, Marszałkowska 114. 1778d

RADIOKLINIKA, Katowice, Kościuszki 8 — naprawia wszelkie aparaty, szybko, solidnie i tanio. 1466d

OSTRZEGA SIĘ przed wypłaceniem należności z tytułu prac kominiarskich Firma Kuźnia, na ręce mojej żony Heleny z domu Żurek. Kuźnia Edward, majster kominiarski, Cieszyn. 1784d

---

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

5-ty dzień ciągnienia 3-ciej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 7061 w Ostrowie Wlkp., 32003 w Łodzi, 65006 w Warszawie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 45539 w Wąbrzeźnie

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 24105, 27052

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 16187, 53025, 63661, 67433

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 4951 7780 13142 15250 15993 18349 18625 24048 28299 38655 49084 50001 50939 65803 73216 75098

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 4603 7923 11922 13113, 13301 14856 15238 15286 15379 18986 19472 19993 20663 22065 23071 28952 30546 32212 33283 34278 35077 37600 38281 39534 40578 43007 43303 47319 48760 49379 49912 50725 51782 52230 55164 56845 60955 63805 65460 66804 67190 67801 71399 73296 74186 78921

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 757 944 1463 532 628 830 2443 720 3097 499 599 4204 452 485 5160 5243 327 484 628 856 990 6044 087 215 318 350 541 7754 847 8024 131 142 493 662 797 799 934 9164 504 803 838 10139 617 888 11426 567 12249 449 13188 897 14335 369 406 667 15371 429 596 788 16237 491 512 17453 752 767 775 18120 19007 20118 352 21862 22958 23023 398 411 24334 743 844 865 903 25112 26079 27152 266 695 29528 30117 31493 32300 575 911 33640 34094 35337 690 36051 239 259 37180 571 38752 39413 700 40309 41401 755 89 45372 486 638 46093 732 47724 49361 722 50142 284 551 96 51387 509 600 52264 907 53050 263 345 91 553 54153 413 83 849 926 84 56518 59357 453 669 776 60428 61049 229 318 25 104 99 487 64151 880 991 66442 652 67405 68480 99 801 69446 49 550 70020 979 71106 597 873 72045 100 795 863 73020 425 75 883 74041 470 75402 875 76194 228

344 438 78061 207 942 79198 703 37 991.

Wygrane po 1.000 zł z 2-go dnia ciągnienia.

25136 73 254 68 71 309 422 3 531 4 610 30 719 820 26002 161 75 302 28 566 728 817 927 72 27137 171 292 534 82 612 35 779 82 967 28003 16 110 73 260 71 376 4174 609 18 64 85 98 786 815 71 949 51 29011 171 319 42 615 786 879 87 918 50 1 85

30083 118 66 79 88 501 81 7 770 812 31 982 31015 44 80 332 405 20 41 75 98 99 548 68 782 885 88 916 48 376 474 609 18 64 85 98 786 815 71 766 82 801 39 93 968 91 33147 382 524 31 679 86 825 34007 8 43 134 77 8 88 92 280 422 527 35 96 740 64 802 73 8 892 35083 92 198 200 14 42 405 48 77 96 549 738 80 917 36211 441 458 529 46 608 747 871 909 24 31 85 37010 100 74 269 99 435 41 99 509 30 40 56 606 866 932 38024 43 161 253 308 39 65 419 550 686 9 811 39258 80 310 27 41 70 82 428 500 16 39 86 650 90 708 84 88 860 913 56 87

40005 33 7 72 90 175 279 85 8 349 99 469 74 9 559 61 618 66 83 843 78 90 41065 323 35 493 521 44 74 620 61 92 730 928 42 65 70 83 42135 375 80 565 74 9 625 87 710 824 46 51 69 937 65 6 43077 81 100 36 242 53 395 538 751 822 934 52 44025 6 48 139 74 314 53 82 470 575 628 92 704 10 45 867 917 52 88 45051 119 35 43 275 368 652 84 96 741 68 70 80 874 46036 79 170 218 309 11 45 52 6 90 599 672 736 43 96 846 903 54 60 47025 175 80 95 219 410 509 624 45 738 44 72 919 83 48000 238 417 66 559 63 631 49 786 817 8 49142 62 227 43 90 300 402 12 89 677 837 930 89

50043 9 168 85 205 55 478 554 623 724 834 9 967 72 51048 107 60 75 205 475 687 869 944 88 96 52055 70 81 105 215 358 603 716 84 806 905 906

Pozostałe wygrane po 1.000 zł należy sprawdzić w kolekturze

Czytelnicy piszą...

Krynica prostuje

i zaprasza na święta

W numerze „Dziennika Zachodniego" z dnia 26. II. br. P. T. Redakcja mylnie zamieściła fotografię z napisem „Widok na schronisko górskie w Zakopanem".

Prostując to, podajemy, że zamieszczona fotografia przedstawia zdjęcie tzw. „Dyrektorówki" tj. budynku reprezentacyjnego, wybudowanego dla Prezydenta Rzplitej oraz wyższych przedstawicieli Rządu.

Załączone zdjęcie zostało wykonane w 1938 r. z okna teatru zdrojowego w Krynicy, spalonego przez Niemców w 1943 r.

Przy tej sposobności dodajemy, że sezon zimowy w Krynicy pomimo nie sprzyjających warunków śnieżnych, należy uznać za bardzo udany, gdyż frekwencja kuracjuszy do dnia 15. III. br. wyniosła 200 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Z ważniejszych imprez na podkreślenie zasługuje koncert prof. Franciszka Łukasiewicza, znanego pianisty z Poznania, dalej koncert znanego śpiewaka barytona Jerzego Gardy, Szopka Polityczna z Warszawy i inne.

W tegorocznym sezonie zimowym została otwarta czytelnia zdrojowa dzienników i czasopism w Starym Domu Zdrojowym, w której za minimalnym wstępem (5 zł) można spędzić w pięknie urządzonej i dobrze ogrzanej sali wolne od kuracji chwile, szczególnie w czasie niepogody.

Otwarcie tunelu w Żegiestowie znacznie usprawniło komunikację ze zdrojowiskiem, a szczególnie wprowadzone bezpośrednie wagony Warszawa — Krynica są wielkim udogodnieniem dla chorych, jadących do tutejszego zdrojowiska.

Nadmieniamy, że od czasu otwarcia czytelni zdrojowej wśród pism codziennych figuruje stale i „Dziennik Zachodni".

W związku z okresem świąt Wielkanocy, pięknej pogody oraz z ogólnym życzeniem kuracjuszy sezon zimowy został przedłużony do końca miesiąca marca.

Inż. Leon Nowotarski
Przewodniczący Komisji Zdrojowej.

Literatura polska w języku portugalskim

Sao Paulo. (PAP) Jak wynika z ogłoszonych tu danych bibliograficznych, na język portugalski przetłumaczonych zostało ogółem 26 dzieł literatury polskiej. Z 7 tłumaczonych autorów polskich najpopularniejszy jest Henryk Sienkiewicz.

Poza tym istnieją tłumaczenia dzieł Korzeniowskiego, Kossak-Szczuckiej, Ossendowskiego, Reymonta, Żeromskiego i Wasilewskiej. Większość jednak tych prac tłumaczona była nie z oryginału, lecz z przekładów na języki obce.

Jedyny w Polsce Uniwersytet Korespondencyjny

kształci tysiące urzędników z całego kraju

Łódź. (SAP) Jedyna w Polsce uczelnia o charakterze uniwersytetu korespondencyjnego, jaką jest w Łodzi Wyższa Szkoła Nauk Administracyjnych, kształci tysiące pracowników państwowych, samorządowych i innych, podnosi ich kwalifikacje zawodowe, umożliwia im dalszy awans społeczny. Oto jeszcze jeden wyraz troski, jaką ludowe państwo roztacza nad najszerszymi rzeszami pracowniczymi. Uczelnia taka, jak WSNA jest w Polsce bez precedensu.

Przy ul. Gen. Świerczewskiego 4 w Łodzi, w pięciopokojowym lokalu mieści się rektorat, sekretariat i kwestura Wyższej Szkoły Nauk Administracyjnych. W wydzierżawionym przy ul. Narutowicza 53 budynku, odbywają się codziennie między godz. 16 a 20 wykłady, na które uczęszcza z samej Łodzi ok. 600 osób. Ogółem w całej Polsce WSNA ma 2.700 słuchaczy.

Statystyka uczelni mówi, że w woj. białostockim jest 74 słuchaczy, w gdańskim — 103, kieleckim — 230, krakowskim — 124, lubelskim — 217, łódzkim — 723, pomorskim — 126, poznańskim — 301, rzeszowskim — 148, śląskim — 127, szczecińskim — 75, olsztyńskim — 42, wrocławskim — 183, warszawskim łącznie z Warszawą — 123. Dominują mężczyźni. Jest ich ponad 2.200. Charakterystyczne jest, że nawet Zarząd m. Warszawy, stolicy, w której jest tyle wyższych uczelni, gdzie jest Akademia Nauk Politycznych z wydziałem administracyjnym, — zwraca się stale do WSNA w Łodzi o dane, co do możliwości zapisania swoich nowych pracowników na tę uczelnię. Takie samorządy, jak Kraków, czy Poznań, pokrywają nawet koszta studiów, wynoszące 300 zł miesięcznie od 1 słuchacza.

Słuchacze tego uniwersytetu korespondencyjnego, to przeważnie urzędnicy samorządów, skarbowości, PKP, poczty, spółdzielczości itp. Pochodzą oni głównie ze sfer chłopskich (37,5 proc.), na drugim miejscu są synowie robotników (26,5 proc.), dalej idą akademicy ze sfer urzędniczych (20,5 proc.), 11,5 proc. z warstw drobnomieszczańskich, a 4 proc. stanowią wolne zawody. Słuchaczami WSNA są często burmistrzowie i prezydenci miast. Jest też dwóch wojewodów, są starostowie powiatowi. Zapisanych jest przeszło 20 magistrów, a więc ludzi z ukończonym wyższym wykształceniem prawniczym, którzy uważają za konieczne uzupełnienie swojej wiedzy w zakresie nauk administracyjnych. Inni, z niedokończonym wyższym wykształceniem, szukają tu możliwości kontynuowania studiów, zdobycia dyplomu.

Pokazano nam w rektoracie WSNA kilka prac dyplomowych, zakwalifikowanych do druku. Skala zainteresowań ich autorów jest szeroka. Od zagadnień skarbowości naukowej, organizacji pracy — do problemów geograficzno-ekonomicznych. Nadleśniczy, mieszkający od lat w Borach Tucholskich, p. Kazimierz Horski, nadesłał pracę o tych Borach, pracę cenną, potrzebną. Widziałem interesującą pracę absolwenta WSNA o drogach w Polsce.

Jak wygląda system pracy i kontrola postępów? Okazuje się, że poza skryptami, regularnie wysyłanymi studentom, każdy z profesorów przesyła słuchaczom do opracowania specjalne materiały i tematy. Otrzymawszy je z powrotem pocztą, poprawia i odsyła studentowi. Jest to swego rodzaju korespondencyjne seminarium, dające jednak olbrzymie korzyści usamodzielniającym się z czasem słuchaczom.

Ogółem wydano po dziś dzień ponad 25 tys. skryptów, obejmujących wszystkie wykłady.

Przed przyjazdem na egzaminy do Łodzi, słuchacze skierowują listowne zapytanie, czy profesor będzie w tym czasie na miejscu. Otrzymawszy odpowiedź pozytywną, słuchacz przyjeżdża na kilka dni i składa egzamin.

Wykładowcami WSNA są przeważnie profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Warszawskiego, dojeżdżający systematycznie do Łodzi. Wśród nich są: prof. dr Ludwik Bar (nauka i prawo administracyjne), prof. Ludwik Domański (prawo cywilne i gospodarcze), prof. Aleksander Mogilnicki (procedura karna), rektor, prof. Bolesław Wilanowski, dziekan wydz. prawno-ekonomicznego Uniw. Łódzkiego (nauka o państwie, prawo państwowe), prof. Zofia Cybulska (współczesne doktryny ekonomiczne i społeczne, marksizm) i kilkunastu innych wybitnych socjologów, znawców historii gospodarczej, prawa, skarbowości, polityki społecznej itp. przedmiotów, objętych programem 3-letnim WSNA.

Rektor uczelni, prof. Wilanowski, jest zapalonym entuzjastą WSNA. Idea tzw. „zaocznych fakultetów" interesowała go dawno, jeszcze wtedy, gdy był dziekanem wydziału prawnego na Uniwersytecie Wileńskim. Obecnie, mimo swych zajęć na Uniwersytecie, objął kierownictwo WSNA, uważa bowiem, że w dzisiejszych warunkach polskich jest to szkoła niezbędna.

Uczelnia jest w zasadzie samowystarczalna, liczy jednak na dalszą pomoc i poparcie czynników rządowych, a zwłaszcza Ministerstwa Oświaty.

Stefan Gelas

Słuchamy radia

Piątek 19 marca

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze", 6.05 gimnastyka, 6.15 wiadomości 6.20 „Zegarynka muzyczna" 6.50 program. 7.00 sygnał czasu i dziennik. 8.20 informacje. 8.25 skrzynka P. C. K. 8.35 odcinek powieści. 8.50 muzyka. 9.00 audycja dla szkół. 9.15 program. 9.20 lekcja języka czeskiego. 9.35 koncert reklamowy. 10.00 koncert życzeń. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.04 wiadomości. 12.09 przegląd prasy. 12.15 z mikrofonem po kraju. 12.25 pieśni kompozytorów polskich. 12.50 „Młodzież polska w służbie Polsce". 13.05 „Z naszych stron". 13.40 audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 muzyka kameralna. 14.30 lekka muzyka fortepianowa. 14.50 komunikaty. 15.00 informacje. 15.15 aktualia. 15.25 lekcja języka czeskiego. 15.40 audycja dla dzieci. 16.00 dziennik. 16.20 rezerwa dziennika. 16.25 „Niebezpieczeństwo chorób wenerycznych". 16.30 audycja dla chorych. 16.45 fragment powieści dla młodzieży. 17.00 koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 R. U. L. — „Pańswo słońca na ziemi". 18.00 mozaika muzyczna. 18.45 odcinek powieści. 19.00 muzyka lekka. 19.15 dziennik. 19.50 muzyka symfoniczna. 20.20 koncert symfoniczny. 21.50 nowy numer „Żołnierza Polskiego". 22.00 serenada wieczorna. 22.35 muzyka popularna. 23.00 wiadomości. 23.15 program. 23.30 hymn i koniec audycyj.

SPORT

W naszym świątku...

W jednej z agencji, zajmującej się od czasu do czasu naszym życiem sportowym i omawiającej w sposób jakże dość często niedokładny jego przejawy i rozwój, wyczytaliśmy wiadomość, dającą świadectwo niekarności i braku zrozumienia dla ludzkiej fantazji, które to brzydkie cechy wykazali członkowie warszawskiego zespołu piłkarskiego „Zryw Mokotów".

Zarząd wspomnianego klubu (biorącego udział w mistrzostwach A klasy) w przerwach między jednym meczem a drugim, obok arcypoważnych zagadnień (kupno piłki, zbrganizowanie tradycyjnego „jajka" itp.) urozmaicił sobie czas wynajdywaniem coraz to nowych nazw dla swej drużyny. Klub przybierał nową nazwę, gracze stare kostiumy i grywali nadal w klasie A.

Ostatnia (czwarta z kolei) nazwa brzmiała — jak już wyżej podaliśmy — „Zryw Mokotów". Jednak po wygranym meczu zarząd postanowił fakt ten uczcić w sposób przynajmniej równorzędny sukcesowi drużyny przez jeszcze jedną (piątą z kolei) zmianę jej nazwy na „Zryw Warszawa", co było bezsprzecznie znacznym awansem. Wiadomo — co Warszawa to Warszawa...

I tu jest początek tragedii. Zawodnicy, którzy przy każdorazowej zmianie musieli podpisywać nowe zgłoszenia do starego klubu, tym razem nie wykazali zrozumienia dla dobrej woli, jaką niewątpliwie cechowała ich zwierzchników, ani nawet poczucia humoru i gremialnie postanowili nowych zgłoszeń już nie podpisywać (za co winni być surowo ukarani!).

Skutek: warszawska A klasa straci jedną drużynę, która będzie musiała rozpocząć swą karierę mistrzowską od klasy C (po skompletowaniu odpowiedniego zespołu), a zarząd stracił kilkunastu piłkarzy.

Zyskał natomiast jedno: oto, jak krążą pogłoski, postanowił (już bez żadnych przeszkód) zmienić (po raz szósty z kolei) nazwę klubu na „KS Nieszczęśliwi" z tym, że na następnym swym posiedzeniu zmienią ją na „KS Victoria".

Jawne czy tajne...

Szczecin chce zmienić system sędziowania

Szczecin. Na odbytej ostatnio konferencji sędziów bokserskich OZB w Szczecinie, uczestnicy konferencji, powodowani troską poprawienia sytuacji w sporcie bokserskim, a przynajmniej na odcinku sędziowskim, postanowili zwrócić się do naczelnych władz bokserskich o wprowadzenie w spotkaniach pięściarskich systemu jawnego sędziowania.

Sędziowie okręgu szczecińskiego z prezesem OZB Łankedreyem na czele opracowali projekt nowego jawnego sędziowania i przedstawią go PZB do rozpatrzenia.

Burza i IKS IB

w bokserskiej klasie B Wrocławia

Wrocław. (kr) Ubiegłej niedzieli rozegrano we Wrocławiu ostatnie bokserskie spotkanie z cyklu mistrzostw B klasy. W pierwszym rezerwa Pafawagu oddała walkowerem punktu ósemce Burzy i tym samym Burza zakwalifikowała się do A klasy. W drugim rezerwa IKS-u pokonała swobodnicki TUR w st. 9:7. Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy IKS-u):

Musza: Smoczyński zremisował z Bałwierzem, kogucia: Rubaleg nokautował w drugim starciu Głowackiego, piórkowa: Szczurek zdobył pkt. walkowerem z powodu braku przeciwnika, lekka: Mlinowski zremisował z Mikołajewskim, półśrednia: Miskiewicz zremisował z Miecznikiewiczem I, średnia: Kratochwil uległ przez k. o. Olesińskiemu, półciężka: Wilk znokautował w pierwszej rundzie Miecznikiewicza II, ciężka: Semenuik IKS zdbył pkt. walkowerem.

Kair. — Francuska tenisistka Landry zdobyła trzeci tytuł w mistrzostwach tenisowych Egiptu, wygrywając wraz z Francuzem Journu grę mieszaną.

Landry zdobyła uprzednio tytuły w grze pojedynczej i podwójnej (wraz z Weivers).

Boks na Pomorzu

BYDGOSZCZ. Drużyna bokserska ZZK „Brda" z Bydgoszczy stoczyła w Słupsku mecz pięściarski z reprezentacją Centrum Wyszkolenia MO, przegrywając w stosunku 5:11.

*

GRUDZIĄDZ. Nowozałożona sekcja bokserska „Zrywu" w Grudziądzu rozegrała spotkanie towarzyskie z pięściarzami „Zrywu" z Torunia, wygrywając zdecydowanie 12:2.

Czołowa lekkoatletka ZSRR Aleksandra Czudina, przechodzi wysokość 1.65 m, bijąc rekord świata w skoku wzwyż. — Czudina jest również rekordzistką świata w pięcioboju. Uzyskała ona 4.561 punktów

Na skoczni w Planicy

Znowu 120 m

Białogród. Odbywający się obecnie tydzień skoków na największej skoczni narciarskiej świata w Planicy, w którym uczestniczą narciarze Jugosławii, Francji i Szwajcarii, przynosi coraz to lepsze wyniki.

Zawodnik szwajcarski — Tschanen, powtórzył niedzielny wynik Jugosłowianina Polby — 120 m, co jest równe rekordowi skoczni, a zarazem najdłuższemu skokowi świata.

Drugie miejsce w zawodach zajął Jugosłowianin Finzgar skokiem 118 m.

Pływacy Wrocławia gotowi do walki z Krakowem

Wrocław (ki) Kapitan sportowy DOZP Makowski ustalił już skład reprezentacji Wrocławia, która w nadchodzącą sobotę i niedzielę zmierzy się w spotkaniu międzymiastowym z Krakowem.

Przedstawia się on następująco:

Panowie: Manowski, Iwanowscy, Komorowski, Kratochwil, Oleniacz, Ziołkowski, Kopral, Franczuk i Lipiński.

Panie: Fijałkowska, Jaworek, Kratochwil, Kurowska, Sawicka, Mencel.

Piłka wodna: Pepelowski, Lesser, Iwanowski I, Kopral, Ziołkowski, Kratochwil, rez. Oleniacz, Komorowski, Jeż i Lipiński.

Rzym (obsł. wł.). Wielki wyścig kolarski na trasie Mediolan — San Reno (230 km) odbędzie się w dniu 19 kwietnia br.

W biegu weźmie udział 134 kolarzy, m. in. Polak Głąbiński.

Sukces piłkarzy polskich

Piast — SK Cesky Tesin 2:1 (1:1)

Cieszyn Zachodni. W ramach uroczystości związanych z podpisaniem umowy polsko-czeskiej odbył się w Cieszynie Czeskim tradycyjny mecz piłki nożnej między TS „Piast" (Polski Cieszyn), a SK „Cesky Tesin", zakończony zwycięstwem „Piasta" w stosunku 2:1 (1:1).

Drużyna polska zasłużyła na wyższy wynik, brak było jednak strzelców, doskonale natomiast spisały się formacje obronne.

W zespole czeskim dobra była obrona oraz lewa strona ataku. Mecz prowadził obiektywnie sędzia czeski Kozok.

W przedmeczu drużyn rezerwowych zwyciężył „Piast" w stosunku 2:1 (0:0).

*

Wrocław. W półfinałach wiosennego turnieju piłkarskiego o nagrodę DOZPN spotkają się: Burza — IKS, Społem — Pakosa, WUZ — Elektrownia, Pafawag — Pocztowy KS. — Finał tego turnieju rozegrany zostanie w drugi dzień świąt wielkanocnych.

Pod włos...

Jeszcze raz

Doprawdy, że nasz stary znajomy Oberbürgermeister Schönwälder jest niezrównany. Wszyscy śmy dawno przupuszczali, że dał on sobie już spokój ze swą wszędobylską działalnością, ale okazuje się, że energia tego człowieka jest wprost niespożyta. Czego on na przykład — o czym zupełnie nie wiedzieliśmy — ostatnio nie dokonał! Posłuchajmy tylko:

W Miechowie zarządził, by w miejscowej spółdzielni mleczarskiej sprzedawano masło w opakowaniu z napisem: „Deutsche Feine Molkereibutter, Milchwirtschaftsgebiet Gustaw Brauns, Erbin Ohlau."

To samo też zarządził w Żywcu w tamtejszej Mleczarni Spółdzielczej, z tym, że napis na jej opakowaniach brzmi tak: „Landbutter, Verkaufs-Verband Oberschlesischer Molkereien G. m. b. H.

Następnie zacny Oberbürgermeister udał się do Bytomia i tam w „Zjednoczeniu Wiertniczo- Górniczym" polecił, by pobory były wypłacane pracownikom w specjalnych torebkach z napisem: „Hochtief Gesellschaft für Hoch- u. Tiefbauten m. b. H. Kattowitz", i aby wszelakie rubryki, istniejące na tych torebkach, jak również na odcinkach z listy płac, posiadały brzmienie niemieckie i były dokładnie w myśl ich treści wypełnione.

Stamtąd znowu udał się w okolice Żywca, do gminy Cięcina, i postanowił, by miejscowy urząd gminny wydawał następujące kwity: „Gemeinde Ciencina des Amtsbezirks Ciencina, Quittung Nr. ...".

Z Cięciny pojechał do Katowic i w „Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nieżelaznych" wydał zarządzenie, aby dla celów korespondencyjnych używano kopert z nadrukiem: „Gieschebetriebe G. m. b. H. Abrechnungsstelle Huetten Schoppinitz, Schoppinitz Oberschl.".

Potem znowu udał się do Kłodzka celem nakazania Spółdzielni Spożywców „Pionier" używania kwitów kasowych z napisem: „Georg Haagen, Kleiderstoffe, Damenmäntel, Glatz, Ring 11".

Z Kłodzka Oberbürgermeister Schönwälder miał stosunkowo niedaleko na Śnieżkę. Pojechał więc tam i z zadowoleniem stwierdził, że w kościółku pod Śnieżką ciągle jeszcze widnieje napis: „Ehre sei Gott auf der Hoehe".

Następnie przerzucił się p. Schönwälder do Krzeszowic pod Krakowem i skonstatował nie bez dużej satysfakcji, że napisy „Victoria V" nadal istnieją na budynku Posterunku M. O., w Rynku pod nr. 17, oraz na fasadzie Sądu Grodzkiego.

Wyraziwszy więc swe zadowolenie z tego powodu, niestrudzony Oberbürgermeister powrócił znowu na zachód i w Kłodzku oraz Polanicy-Zdroju nakazał, by na biletach kolejowych, już z polskim nadrukiem, przybijano datowniki z napisami: „Glatz Stadt" i „Altheide — Bad Stadt".

Stamtąd udał się do Chorzowa i na ulicy Sienkiewicza na przeciw Teatru Kultury kazał umieścić wspaniały napis p. t.: „Mobilcel", składający się z półmetrowych liter.

Potem dzielny p. Schönwälder pojechał do Wrocławia, gdzie zarządził, aby w Aptece nr 12 używano torebek z takim napisem: „Apteka Nr. 12, Wrocław 1, Ring 44".

Wreszcie na zakończenie gorliwy Oberbürgermeister udał się do arcypiastowskiego grodu Krakowa do „Centrali Tekstylnej, Składnicy Wyrobów Przemysłu Konfekcyjnego Nr. 3 w Krakowie" i wprowadził tam używanie na kolejowe przesyłki drobnicowe druków dwujęzycznych, to znaczy niemiecko-polskich, np. takich: „An, do ... in, w ... Strasse Nr., ulica ... Von, z ... nach, do ..." itd. itd.

Nawiasem mówiąc Oberbürgermeister Schönwälder zezwolił na dwujęzyczny druk tylko z uwagi na pamięć o Krakowie, jako o niedawnej stolicy „des General-Gouvernements".

Potem wyjechał ponownie na krótki, aczkolwiek bardzo zasłużony odpoczynek.

Niejaki X.

R 17127

Pan Zrazik na nartach

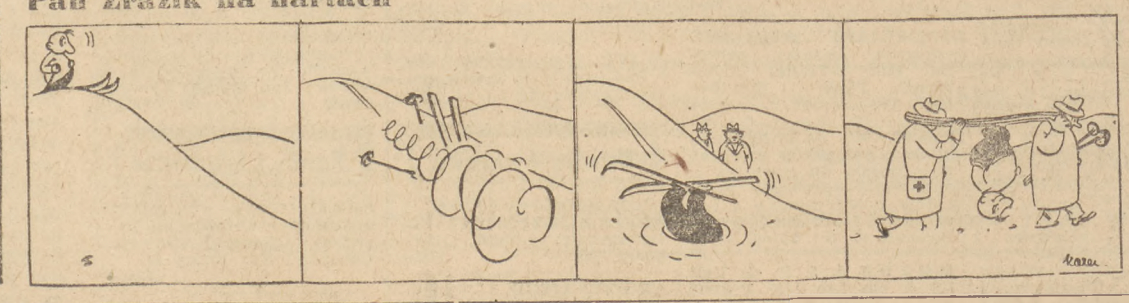

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330 —, PKO. Katowice III-4950 *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel 309-74 — PKO. Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK". Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.